

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 277.

BYDGOSZCZ, piątek dnia 30 listopada 1928 r.

Rok XXII.

Nieszczęsne spory o orientację.

Spory o orientację w czasie wojny, którym należałoby raz nareszcie kres położyć, wznowiło znowu, najmniepotrzebniej w świecie, wystąpienie przywódcy B. B. pułkownika Sławka w Poznaniu — może wbrew jego intencji. Oliwy do ognia dołala strona przeciwna organizując niefortunna demonstrację. W ten sposób otwarto znowu tę kartę historii, która z obchodem dziesięciolecia, niepodległości Polski powinna być zostać zamknięta — dla polityków, a stanowić przedmiot zainteresowania jedynie dla historyków.

Stało się niestety inaczej i stało się źle. Dla tego uważamy sobie za obowiązek przyczynić się nieco do uspokojenia wzburzonych fal. Uczynimy to bodaj najskuteczniej podając wspaniałe na ten temat przemówienie b. kuratora Poznańskiego Okręgu Szkolnego p. Bernarda Chrzanowskiego, znanego działacza i wielkiego patrioty — czasu niewoli w b. dzielnicy pruskiej. Na uroczystej akademii w Poznaniu z okazji dziesięciolecia wielki ten obywatel wypowiedział następujące pełne głębokich myśli i godne prawdziwego Polaka uwagi:

Programów było tyle, ilu zaborców; po za nimi jeden stojący w zasadzie, w teorii ponad zaborcami.

A więc najpierw tam, gdzie była względna wolność, swoboda polskiej mowy, a za nią — bądź co bądź — wdzięczność, gdzie wytworzyło się przez kilka dziesiątek lat dużo styczności z panującym, zdawało się — życzliwym, powstała myśl skupienia się przy tym zaborczy; spodziewano się złączenia na pewno z zaborem rosyjskim, a może nawet i z pruskim. Była to **ułudą ludzi dobrej wiary**, ciężka, ciężająca na nich hypnoza.

Ci znów z Polaków, którzy uważali Niemcy za niezwyrodnego zaborcę, postanowili stanąć przy nich z obawy o zniszczenie po zwycięstwie przez Prusy polskości. Uważali oni za lekkomyślnych, za szaleńców tych, którzy nie godząc się z nimi, polskość na tę — według nich — niewątpliwą zagładę narażali. Zapoznając germańską psychę i odwieczny, niepowstrzymany pęd niemieckości ku wschodowi, sądzili, że takim dobrowolnym oddaniem się w jarzmo wstrzymają, choćby w części, tę groźną zagładę. — **Był to program samobójczy, lecz wyznawany z przekonania**; dyktowała go tak pojęta troska o losy polskości

Z tego niebezpieczeństwa niemieckiego inna część narodu, inny jednak wysnuła wniosek, program wręcz przeciwny. Uzasadnił go jasno i trzeźwo, zdawało się, niezłobnie, Roman Dmowski. Jeszcze w 1908 roku, w książce swej „Niemcy, Rosja i kwestja polska“ — pisał:

„...dla społeczeństwa polskiego jest jasnym, że jeżeli mu grozi w dalszej przyszłości ztrata bytu narodowego, to nie od Rosjan, lecz od Niemiec. Panowanie rosyjskie już wykazało, co jest zdolne uczynić przy użyciu największego ucisku... Środki te nie zdolały nawet w słabej mierze zmniejszyć odrębność i samodzielność narodową Polaków...“

A więc ku klęsce Niemiec przy Entencie, przeto i przy Rosji!

Rozumowano też już i przed Dmowskim podobnie; prawda, mówiono, gnę-

Załadnienie sporów budżetowych.

Premjer Bartel tłumaczy...

Warszawa, 29. 11. (tel. wł.) Wczoraj przed południem komisja budżetowa przeprowadziła dyskusję nad budżetem emerytów i rent inwalidzkich. Jedynym interesującym momentem tej dyskusji było poruszenie sprawy

zarządu przymusowego Zw. Inwalidów.

Poruszył ją poseł Pająk z PPS., zaznaczając, że rząd nie miał prawa wprowadzić zarządu przymusowego i uczynił to ze względów politycznych, gdyż poprzedni zarząd nie chciał zgodzić się na wstąpienie Związku Inwalidów do Federacji Stowarzyszeń b. wojskowych. Odpowiedział na to poseł Sнопczyński i przyznał, że istotnie proponowano Związkowi wejście do Federacji i rezerwowano dla prezesa Związku miejsce wiceprezesa w zarządzie Federacji. **Wiceminister skarbu Prądzyński** utrzymywał, że zmiana zarządu była konieczna wobec wyniku rewizji.

Popołudniowe posiedzenie komisji budżetowej budziło bardzo żywe zainteresowanie ze względu na ostry zatarg o naruszenie przez rząd budżetowych uprawnień Sejmu. Posiedzenie to poprzedziła narada między marszałkiem Daszyńskim i premierem Bartlem.

Bartel przyszedł na posiedzenie komisji.

Po przemówieniach kilku przedstawicieli stronnictw, wśród nich przedstawiciela Chrześcijańskiej Demokracji posła Wacława Bitnera, który objaśnił sprawę ze stanowiska prawnego, premier zabrał głos i, podkreślając konieczność stworzenia w Polsce dokładnego prawa budżetowego w sprawie kredytów dodatkowych, powiedział: Powstała tu kwestja, czy rząd chce się ograniczyć tylko do przedłożenia zamknięć rachunkowych, czy też zgodzi się na ustawę, zatwierdzającą wydatki pozabudżetowe. Gdyby konieczności takiej ustawy nie uznawano, to byłoby rzeczą obojętną, czy rząd zredukuje budżet do jednego miljaru czy nie, to możnaby wydatkować jak się chce.

Ustawa o kredytach dodatkowych jest niezbędna

i to będzie zrobione. Proszę tylko, aby panowie tego nie żądali ode mnie dziś

ani za tydzień, a zapewniam, że rząd będzie dążył do tego, aby tę sprawę załatwić jaknajszybciej.

Oświadczenie w sprawie funduszu dyspozycyjnego ministra spraw wewnętrznych brzmiało również

bardzo łagodząco

(i tak samo „jasno“ — uw. red.), mianowicie premier wytknął nieodpowiedzialność tonu, w jakim przemawiał minister spraw wewnętrznych o tym funduszu, samo zaś przyznanie go przez radę ministrów motywował **artykułem 3-cim ustawy o prowizorjum budżetowym**. Artykuł ten przyznaje rządowi prawo otwierania kredytów na wydatki płatne w całości w czasie od 1. kwietnia do 30. czerwca 1928 r., wydatki jednorazowe. Otóż minister Składkowski wniósł o przyznanie mu trzech milionów złotych w czerwcu, kiedy prowizorium jeszcze obowiązywało, i umotywował to, jako wydatek jednorazowy. Wobec tego, stwierdził premier, **sprawa ze stanowiska formalnego jest zupełnie w porządku.**

Po oświadczeniu premiera zarządono przerwę dla odbycia narad klubowych. Narady te wypadły

dla rządu pomyślnie,

gdyż po przerwie komisja uchwaliła następujący wniosek posła Rataja:

„Komisja przyjmuje do wiadomości oświadczenie prezesa rady ministrów, że rząd zgodnie z postanowieniami konstytucji i ustawy skarbowej przedstawił Sejmowi niezależnie od zamknięć rachunkowych kredyty dodatkowe na rok budżetowy 1927/28 do ustawowego zatwierdzenia“.

Załadnienie nastroju

doszło tak daleko, że **nawet nie głosowano nad wnioskiem klubu narodowego o wyznaczenie terminu wniesienia ustawy o kredytach dodatkowych do 15 grudnia**. Prezes tego klubu zgłosił wniosek jako wotum mniejszości na plenum sejmu.

Dziś przed południem komisja obradować będzie nad budżetem sejmu i senatu, po południu zaś odbędzie się **głosowanie nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych**. Zgłoszono 85 wniosków.

Burze nadal szaleją.

W Hamburgu

zalanе zostały zupełnie urządzenia portowe. W Nadrenji fale wdarły się na główne ulice, wywołując szalony przestrah i poploch. W Holandji

Rotterdam zalany —

ponieważ orkan przerwał tamy. Również Dortrecht stoi pod wodą. Całe prowincje znajdują się

pod wodą.

Pod Vlissingen przerwana jest główna droga. Woda wlewa się do miasta. W Schwiedamm zawaliło się kilka gmachów; żelazny most pod Scheveningen prawie cały zniszczony.

We Francji

rzeka Garonne wystąpiła z brzegów. Gwałtowna burza szaleje również we Włoszech południowych oraz na morzu Czarnem i Egejskim.

W Belgji

fale morskie przerwały w czterech miejscach **tamy ochronne rzeki Skaldy pod Sermonde. Pięć wiosek zalanych**. W Ostende i Blankenberghe wody wtargnęły do miasta. **Szereg domów runął pod naporem wód**. Pod miejscowością Hoboken **69 domów robotniczych runęło do wody**. Rzeka Rupel przerwała tamy, zalewając kilka fabryk i cegielni.

w zaborze pruskim już najzupełniej niewątpliwie — ubytek ziemi. Przecież to kolebka nasza, jedyny nasz dostęp do morza! Czy staniemy się **narodem bez ziemi!** Dokąd pójdziemy! Ratunkiem — rozumowano — może tu być chyba tylko zwycięska Rosja, złączenie wszystkich polskich ziem pod nią; złączenie będziemy siłą, kulturalni, tężsi, dojdziemy później przez zjednoczenie do niepodległości, najpierw chociażby tylko tych rdzennie polskich ziem. Program to podyktowany znów z obawy o polskość, zimnym rozumem, na przekór uczuciom. Zwarto przy nim stały zachodnie ziemie nasze.

Był nakoniec i program czwarty. Zrodził się z samego już tylko żaru najpłomienniejszych uczuć, nie liczących się zupełnie z rzeczywistością, program dla trzeźwego ogółu dlatego przeważnie niezrozumiały. Nie stawać przy żadnym z zaborców, formować polskiego żołnierza, wziąć czynny udział w walce zbrojnej, w pierw przeciw największemu barbarzyńcy — caratowi, a po jego pokonaniu przeciw Prusakowi. — Program to ludzi niezwykle silnych wiarą w Polskę samą, wiarą w tę, jak gdyby wprost niesamowitą siłę Polaków! — Napisał kiedyś Józef Piłsudski w księdze pamiątkowej w Druskiennikach:

„Wyroki Stwórcy skazują ludzi na tę ziemię — litewską ziemię — rzuconych na moźół i trud wielki, by z us bogiej gleby, jak ta sosna, życie wydobylali, by byli w trwałości pracy niezmienni, jak zieleń wieczna koron drzewnych, a na straż swej ziemi wysylali silnych, co w burzy się nie zęgną“.

Program to był Piłsudskiego. Nie znał on rodzaju pruskiego ucisku, straszniejszego, lecz przystrojonego w układną prawną szatę; urodzony w wciąż żywej tradycji 1863 roku, tradycji męczeństw, odręczeń i łez, a nienawidzący do caratu, prowadził tę walkę wytrwale nadal nierozumiejąc, aby można w niej na chwilę spocząć, prowadził też dlatego tę walkę razem z tym, który jedyny w niej nieustawał, z polskim socjalizmem, razem ze Stanisławem Wojciechowskim. Sam w rzeczywistości wtedy jeszcze nie polityk, lecz przedewszystkiem żołnierz-poeta, z duszą powstańca, wielki romantyk; jak gdyby stanął z obrazów Grottera ze strofami Siowackiego na ustach. Program to był oczywiście nie realny. Przy czynnym udziale w wojnie musiał przytem narażać na konflikty z zaborcami. Szybko też musieli Strzelcy poddać się Naczelnemu Komitetowi Narodowemu i przemienić w Legiony; stąd ciągle z Komitetem tym zatargi. Już też w 1916 r. nastąpiły konflikty z Niemcami; **nienaturalne towarzystwo broni** musiało pękać; w 1917 r. znalazł się też wódz Legionów w więzieniu magdeburckim, pruskiem — przez rok cały! — Przygotował jednak już przedtem nową front rozkazem wstrzymując werbunek do jawnych Legionów, a nakazując wzmożenie tajnej Polskiej Organizacji Wojskowej, jako oddziałów mających kiedyś wyrzucić siły państw centralnych z kraju.

Wzmagały się przy tych programach w czasie wojny antagonizmy; już programy przecie ostro się sobie sprzeciwiały; przy wykonywaniu ich ostrości potęgowały się jeszcze. A raziły one przedewszystkiem serca i jednych i drugich Legionistów walczący nad Styrem ręką w rękę z pruskim piechurzem,

bi Rosja barbarzyńsko, cierpią strasznie jednostki, lecz się tam nad Wisłą ziemia, ta rdzennie polska ziemia przecie z pod nóg nam nie usuwa; biała kartę polskiego posiadania nie znaczą czerwonemi plamami żaden koloniza-

cyjny pochód Rosji ku zachodowi; a przecie płamy takie kolonizacji niemieckiej na wschód przechodzą już i na teren nadwiślański i za Wisłę! — Krew też ścinała się w żyłach, gdy od czasu prawa osadniczego zaczęto stwierdzać

nie mógł być zrozumiany nad Wartą, a o Polaku bratającym się napozór z Moskałem, myślano znów ze smutkiem w Legionach.

A jednak i ci i tamci mieli uczucia najczystsze. Poróżniła ich jedynie wspólna miłość Polski, wspólna miłostka troska o nią jedynie.

Bóg wszechmocny sprawił, że stała się rzecz nieoczekiwana. Zwycięstwo odniósł program poezji. Padł najpierw carat, a po nim najniebezpieczniejszy sąsiad zachodni. Młodzi idealisci z Legionów bili naprzód wpraw w Moskali, a potem wyrzucali z Warszawy Prusaków.

I powstała z martwych Polska, nie dopiero przez zjednoczenie, lecz od razu cała, niepodległa i z Wilnem, Nowogródkiem, Lwowem i ze Śląskiem, Kruszwicą, wybrzeżem.

Do dzisiaj jednak jeszcze nie zniknęły spory; jeszcze sobie bezustannie wymawiamy rezygnację. Nie były one przecież istotne; były względne, z zastrzeżeniami, z bólem i żalem, po ciężkiej walce wewnętrznej czynione; w sercu każdego cała była Polska; tylko następstwo celów było odmienne. — Dzisiaj czas już nareszcie, aby te wspomnienia przebrzmiały; nie było przecież bodaj świadomej winy lekkomyślnego zaparcia się całości ojczyzny; byli jedynie bezradni, mylnie informowani, biedni, nieszczęśliwi przytem w zimny rozum jedynie wierzący Polacy.

Rozpoczęła Polska swe nowe życie, znów jako państwo.

Wykończyła wpraw jeszcze wykreślenie swych granic. Mądra a wytrwała praca Romana Dmowskiego — z Paderewskim — dała jej Pomorze z wybrzeżem, z tym „najcenniejszym klejnotem Rzeczypospolitej”. Wyznaczał te granice także i żołnierz polski, choć jeszcze niedoświadczony i należycie nie uzbrojony, lecz śmiały i dzielny. — Padły więc młode życia na najdalej ku zachodowi wysuniętych kresach, na których — rzecz dziwna — krew nie płynęła od czasów piastowskich, od pogranicznych zatargów z Brandenburczykami; padali młodzi w Poznaniu i pod Rawiczem i Lesznie i pod Zbąszczynią i na żdziechowickich polach i nad Notecią. Tam — pisze Żeromski — w „Wietrze od morza”:

„W pewnym stanowisku spotkali się nieoczekiwanie dwaj przyjaciele z lat szkolnych... Cztery lata wojenne rozdzieliły ich zupełnie... Dopiero tutaj... tenże los rzucił ich zniemacka we wzajemne uściski. Z niedowierzaniem patrzyli na siebie. Z radością stwierdzali, że ich oczy nie mylą. Raz wraz wybuchali śmiechem, wskazując sobie takie lub owakie objawy tej narodowej wojny z Prusakami! Oto oni, dwaj oficerowie niemieccy, prowadzą narodową wojnę z Prusakami! Dawno ją, do licha, piastowali w duszach. Idą na Nakło...”

Lata się, od wieków poraz pierwszy za Polskę, nad Odrą krew Ślązaków; a Polską też głosy swe oddawali. Z aszubskich wybrzeżnych piasków wjeżdżali Hallera ulani w morze, aby je dwiecznym zwyczajem wziąć tak w posiadanie. Dzieci — bohaterzy i kobiety, ginąc a zwyciężając, broniły Lwowa, resowego; jedynie to bodaj zdarzenie w historii. Święte Wilno, to „jedno z najcenniejszych miast w świecie”, „młode miasto”, „najgoręcej umiłowane” — dzyskano śmiała a szczęśliwą wolą Włocławskiego.

Tak oto mówił o „orientacjach” czasu wojny p. B. Chrzanowski. Tak też o nich mówić należy zawsze, jeżeli wóle o nich się mówi, a wtedy powoli anikną w społeczeństwie przeciwięstwa, jakie na tem tle powstają.

Przekonujemy się z resztą z dosłownego brzmienia referatu p. pułk. Sławna, ogłoszonego w jednym z pism poznańskich, że demonstracja przeciwko niemu była najzupełniej nieuzasadniona.

Bogomół złożył wizytę marszałkowi senatu.

Warszawa, 29. 11. (AW.) Onegdaj o godz. 1 w południe poseł sowiecki Bogomół złożył wizytę p. marszałkowi senatu Szymańskiemu.

Sprawa Chorzowa załatwiona.

Warszawa, 29. 11. (tel. wł.) Między rządem polskim, a rządem Rzeszy niemieckiej zawarte zostało definitywne porozumienie, likwidujące zatarg polsko-niemiecki o fabrykę chorzowską. Minister Zaleski i poseł Rauscher dokonali wymiany not, które zawierały

stwierdzenie, że co do sprawy Chorzowa niema już różnic poglądu między Rzecząpospolitą Polską, a Rzeszą niemiecką i że skarga zgłoszona do trybunałów w Hadze zostaje wycofana jako już bezprzedmiotowa.

Landrat na czele spisku monarchistycznego.

Berlin, 29. 11. (tel. wł.) Z Kassel donoszą o udaremnionym spisku rewolucyjnych elementów skrajno-prawicowych. Landrat okręgu kasselskiego został złożony z urzędu na skutek telegramu z Berlina. Wytoczono przeciw niemu śledztwo dyscyplinarne, ponieważ zarzuca mu się udział w przygotowaniach do puczu organizowanego przez miejscowy związek Hakenkreuzlerów. Dotychczas stwierdzono, że landrat zataił przed władzami przełożonymi ra-

port żandarmerji, zawierający szczegółowe informacje o przygotowaniach do zamachu. Wyszło na jaw, że szturmowe bataljony Hakenkreuzlerów odbywały od dłuższego czasu regularne ćwiczenia w szeregu okręgów. Urządzano nocne bitwy i ostre strzelanie. Ludność ogólnie uważała te ćwiczenia za przygotowania do marszu na Berlin, w celu obalenia ustroju republikańskiego.

Senat akademicki potępia wybryki młodzieży.

Odezwa do młodzieży akademickiej.

Senat Akademicki U. P. na dzisiejszym wieczornym posiedzeniu uchwalił co następuje:

Z powodu sobotnich, pożałowania godnych wypadków na odczycie prezesa klubu BBWR posła pułk. Walerego Sławka, Senat Akademicki jednomyślnie odpyra zarzuty stawiane i rozpowszechniane w prasie oraz drogą ulotek profesorom Antoniemu Jakubskiemu i Stefanowi Różyckiemu, jako zupełnie bezpodstawne i kłamliwe, a w wysokim stopniu uwłaczające godności Uniwersytetu i krzywdzące wspomnianych profesorów. Równocześnie Senat z całą stanowczością potępia postępowanie tych jednostek z pośród młodzieży akademickiej, które nieodpowiednim zachowaniem się zakłóciły przebieg powyższego odczytu. Imieniem Senatu za Rektora: Grochmalicki, prorektor.

Równocześnie uchwalił Senat następującą odezwę:

Do Młodzieży Akademickiej. W sobotę, dnia 24 bm. na odczycie prezesa klubu BB p. Sławka w obecności p. wojewody, jako przedstawiciela rządu, dopuścili się jednostki z pośród młodzieży akademickiej, zakłócenia przebiegu odczytu, co więcej, w następnych

dniach młodzież ta okazała zupełne nieposzanowanie zarządzenia władz akademickich przez odbycie zabronionego zebrania oraz podniosła i rozszerzała co do profesorów Jakubskiego i Różyckiego zupełnie bezzasadne i kłamliwe zarzuty, uwłaczające zarówno Uniwersytetowi jak i profesorom. Z głębokim smutkiem stwierdzić należy, że poraż pierwszy od czasów odzyskania naszej niepodległości odłam młodzieży dał się porwać do poczynań, które podważają podstawy legalnego współżycia władz i obywateli akademickich, oraz nie dają się pogodzić z należnym władzom Rzeczypospolitej posłuchem i szacunkiem. Wobec tych wypadków Senat Akademicki oświadcza, że tego rodzaju postępowania nie będzie żadną miarą tolerował, a winnych zaszyłych wypadków pociągnie do surowej odpowiedzialności. Obywatele akademicy! Wierząc głęboko w wasze uczucia partyotyczne i w waszą kulturalną wartość wzywamy was, abyście swoim zachowaniem się nie przynosili ujmy imieniu polskiego studenta, mając zawsze w pamięci dobro i cześć naszej uczelni. Imieniem senatu za Rektora: Grochmalicki, prorektor.

Kronika telegraficzna.

LONDYN (AW). Najnowsze biuletyny o stanie zdrowia króla Jerzego brzmią nieco optymistycznie. Nastąpiło lekkie polepszenie. Przypuszczają, że niebezpieczeństwo już minęło. Książę Walji doniósł telegraficznie, że wraca do Londynu.

MOSKWA (AW). Przebywający dotąd na wygnaniu w Wiernym Trocki nadesłał do Politbiura list z prośbą o zamianę miejsca wygnania. Trocki wnosi o umożliwienie mu wyjazdu na południe, ewentualnie do Krymu na okres zimowy, ze względu na słaby stan jego zdrowia.

WARSZAWA (AW). Przybył do Warszawy p. minister Patek, który spędził urlop w Czechosłowacji. P. minister Patek został przyjęty na audjencji przez p. premiera Bartla.

BERLIN (AW). Nominacja następcy naczelnika wydziału wschodniego berlińskiego MSZ oczekiwana jest w bieżącym tygodniu. Na miejsce von Dürcksa, który przechodzi na stanowisko ambasadora w Moskwie, ma być wyznaczony Moltke (wnuk), względnie Trautman.

GDYNIA (AW). Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, dotychczas zarejestrowało się w Ameryce około 25.000 Polaków, którzy z wiosną przyszłego roku przejadą przez Gdynię do Polski w celu odwiedzenia PWK w Poznaniu.

Patek konferował z premierem.

Warszawa, 29. 11. (AW.) Onegdaj przed południem premier Bartel przyjął posła polskiego w Moskwie p. Patka.

Marszałek Daszyński u premiera Bartla.

Warszawa, 29. 11. (AW.) Onegdaj przed południem p. marszałek sejmu Daszyński udał się do Prezydium Mini-

Minister Kwiatkowski odwiedzi Lwów.

Lwów, 29. 11. (AW.) W niedzielę, dnia 2. grudnia przybywa do Lwowa minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski, by na uroczystej inauguracji roku akademickiego w Wyższej Szkole Handlu Zagranicznego we Lwowie wygłosić odczyt p. t. „Zagadnienie Gospodarcze Polski”.

Posel Chrućki wyznaczył na swego arbitra posła Pużaka.

Warszawa, 29. 11. (tel. wł.) Posel Chrućki zawiadomił marszałka Sejmu, iż do sądu marszałkowskiego, mającego rozpatrzyć zajście między nim a poselem Polakiewiczem, wyznaczył jako swego arbitra posła Pużaka z P. P. S.

Minister Mironesco przybędzie do Warszawy.

Warszawa, (AW.) Na zaproszenie rządu polskiego przybyć ma do Warszawy w połowie stycznia minister spraw zagranicznych Rumunii w gabinecie Maniu p. Mironesco. Przyjazd ministra Mironesco ma na celu nawiązanie bliższych stosunków między rządem polskim, a nowym rządem rumuńskim.

Zagadkowy mord w porcie gdańskim jeszcze niewyjaśniony.

Gdańsk, 29. 11. (AW.) W związku z zagadkowym zabójstwem na statku francuskim „Depute Pierre Dujon” ujęto przemytników niej. Janka i Jadlonia, pochodzących z Polski. Dotychczas nie ustalono ich udziału w zbrodni. Zachodzi jednak przypuszczenie, że przemytnicy umieścili Sachsa pod pokładem bez wiedzy załogi i tam zasypany on został bryłami węgla, co spowodowało śmierć.

Cała Izba francuska sprzeciwia się opróżnieniu Nadranji.

Faryż, 29. 11. (tel. wł.) Pod koniec wczorajszego posiedzenia izby zabrał głos poseł Fabry, przewodniczący komisji wojskowej, i oświadczył, że granice Francji nie są dostatecznie strzeżone, wobec czego sprzeciwia się na opróżnieniu Nadranji. Posel Fabry opuszczył trybunę wśród gromkich oklasków prawicy i lewicy.

Straszna klęska żywiołowa na Filipinach.

2 miliony ludzi bez dachu nad głową.

Nowy Jork, 29. 11. (tel. wł.) Amerykański Czerwony Krzyż wyznaczył 20 milionów dolarów zapomogi dla ludności dotkniętej straszną katastrofą żywiołową na Filipinach. Według dotychczasowych względnie ścisłych wiadomości obszar nawiedzony przez katastrofalną burzę zamieszkiwany jest przez dwa miliony ludzi, z czego 90% pozabawionych jest dachu nad głową.

Starosta Czarniński i Olszewski otrzymają order „Polonia Restituta”.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wystąpiło z wnioskiem do Prezydium Rady Ministrów o nadanie, w uznaniu zasług obywatelskich, położonych na niwie społecznej i narodowej, starości powiatowemu w Grudziądzu p. Adamowi Czarnińskiemu i starości powiatowemu w Brodnicy p. Olszewskiemu, orderu „Odrodzenia Polski”.

Ponadto, co do starosty Olszewskiego, Ministerstwo wystąpiło z wnioskiem o przyznanie mu w drodze łaski pełnych praw emerytalnych, których tenże nie posiada.

Jak wiadomo, obaj wymienieni starostowie, ze względu na podeszły wiek, przeniesieni zostali w stan spoczynku.

strów, gdzie odbył konferencję z premierem Bartlem, w związku z ogólnym planem dalszych prac budżetowych oraz wyznaczeniem pewnych terminów zakończenia tych prac.

Krótkie posiedzenie senatu.

Warszawa, 29. 11. (tel. wł.) Wczoraj po południu odbyło się krótkie posiedzenie senatu, na którym uchwalono 3 ustawy o sprzedaży nieruchomości państwowych. Ponadto przyjęto w brzmieniu uchwalonym przez sejm nowelę do ustawy o ochronie lokatorów. Nowela ta jak wiadomo, postanawia, że eksmisja bezrobotnych, którzy zyskali pracę, nie będzie wykonana, jeśli oni spłacą zaległe komorne w ratach.

Następne posiedzenie senatu odbędzie się prawdopodobnie za dwa tygodnie.

Aby umożliwić każdemu nabycie tanich śniegowców sprzedaje

Śniegowce marki „PEPEGE”
polecane anonsem fabryki:

Śniegowce damskie złotych 18.— u mnie za zł 16.00
złotych 21.— u mnie za zł 19.00
złotych 23.— u mnie za zł 21.00 większe

Proszę skorzystać z znacznej zniżki — dopóki zapas starczy.

Gdańska 5 W. KOCZOROWSKI Gdańska 5

Zapomniany plan pacyfistyczny z XVII-go wieku.

II.

„Si vis pacem, para bellum”. — Sąd współczesnych o „wielkim projekcie”. — Śmierć Henryka IV i upadek „wielkiego projektu”. — Kto był jego twórcą? — Słowa Sully'ego. — Cywilizacja współczesna a wojny.

Każde państwo miało posiadać pewną ściśle przepisaną liczbę wojska, służącego do walki z niewiernymi, których — w razie gdyby nie chcieli przyjąć chrześcijaństwa — zamierzano zupełnie usunąć z Europy. To samo zastosowaliśmy do szczytowej Moskwy, jeśliby car nie poddał się woli państw związkowych.

Tak więc i ten plan pacyfistyczny hołdował zasadzie: „si vis pacem, para bellum”.

Nie mniej jednak książę Sully, jak i wielu współczesnych sądziło, że stanie on się podwaliną stałego i uniwersalnego pokoju. Abbé Saint Pierre, pisarz francuski XVII wieku, autor ciekawego dzieła „Projet de paix perpétuelle”, pisze: „Gdyby Henryk IV, król Francji wykonał swój projekt, tak sławny i rozsądny, dla przeprowadzenia pokoju stałego i powszechnego, stworzyłby największe dobrodziejstwo, jakie jest możliwe nie tylko dla swych poddanych, lecz dla wszystkich narodów chrześcijańskich a nawet przez konieczne następstwo dla całego świata; dobrodziejstwo, w którym uczestniczyliby współcześni i potomni po wsze czasy; dobrodziejstwo, któreby uwolniło od niezliczonych i niezmiernych nieszczęść, jakie powodują wszelkie wojny; dobrodziejstwo, dające wszystkie korzyści, jakie wyprzedzają z pokoju ogólnego i nienaruszalnego. Gdyby Henryk IV — powtarzam — wykonał ten cudowny projekt, byłby bezwzględnie największym człowiekiem, jaki istniał i jaki kiedykolwiek istnieć będzie”.

Według świadectwa Sully'ego wszczęto już tajne układy z władcami kilku państw, celem zrealizowania tego tak doniosłego zamysłu politycznego. Właśnie jednak wtedy umarł Henryk IV, zamordowany przez Ravaillac'a i „grand dessein” króla Francji obrócił się w nic i został rychło zapomniany. Dopiero w dłuższy czas potem Sully ogłosił go w swych pamiętnikach.

Niektórzy historycy przypuszczają, że nie Henryk IV, lecz jego pierwszy minister był właściwym twórcą tego projektu. Przeczy jednak temu sam

Sully, wspominając kilkakrotnie w swych pamiętnikach, że nawet z początku był mu przeciwny, gdyż nie wierzył w możliwość jego realizacji. Mię-

dzy innemi powiada on: „przypominam sobie, że gdy król pierwszy raz wspominał mi o systemie politycznym, dzięki któremu możnaby podzielić całą Europę i kierować nią jak jedną rodziną, zaledwie słuchałem go”.

Twierdzono nawet, że wogóle ten wielki plan polityczny, był jedynie wymysłem Sully'ego. W to jednak należy tem bardziej wątpić, że wzmianki o nim spotykamy w listach Henryka IX, pisa-

Jerzy Orwicz.

Młodzieży nasza!

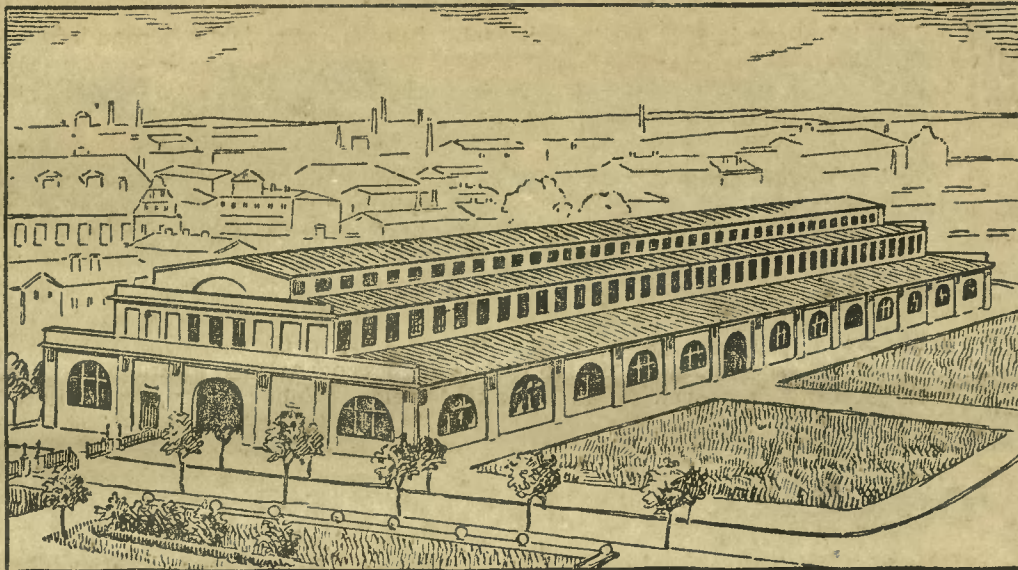
Młodzieży nasza — przyszłości kwiecie,
Tyś jak ruń świeża wśród naszych pól,
Niech się w Twe życie myśl wzniosła wplecie,
Co własnej duszy uśmierza ból.

Młodzież radością, młodzież nadzieją,
Młodzież opoką jest przyszłych lat,
Niech się jej oczy szczęściem rozśmieją,
Szczęściem marzonym dotąd z za krat...

W ożywym blasku, w mroźnym powiewie,
Wśród zimna, burzy, wichrów i słońca,
Nie grozi Polsce czynów posucha,
Gdy zawsze górnym będzie Twój lot...

Ucz się i pracuj, czuwaj nad sobą,
By zdobyć ciała i ducha hart,
By mogła Polska chlubić się Tobą,
Żeś błysła świetnie z dziejów jej kart.

Hala ciężkiego przemysłu dla PWK.



Powierzchnia zabudowana tej hali wynosi 5.300 m. kw. długość — 130 m., szerokość 42 m., wysokość 16,4 m., objętość 63610 m³. Wybudowana w ciągu 120 dni. Koszty budowy wynoszą 780.000 złotych. W hali wystawiać będzie ciężki przemysł t. j. górnictwo, hutnictwo i przemysł metalowy.

Dr. Antoni Marczyński.

145

NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Czyżby Billy? To z przeparcowania — monologował w duchu, dziwiąc się sobie coraz więcej, że znajduje upodobanie w podpatrywaniu czulej parki. On, poważny kupiec, zawzięty wróg kobiet od czasu, kiedy go spotkał zawód tak bolesny! On śledzi, podgląda, podsłuchuje! Znowu zgryzł w zębach soczysty epitet rzucony pod własnym adresem. I co najdziwniejsze, brakło mu sił, by stąd odejść. Jak gdyby niewidzialne elektromagnesy przykuły go do miejsca, w którym stanął. Musiał tu pozostać, musiał patrzeć na scenę, jaka się u jego stóp rozgrywała.

Henry Vortwheel postąpił właśnie ku stojącej nieruchomo kobiecie. Osądził zapewne, że rwące potoki jego wymowy i uwodzicielski timbre jego głosu przygotowały teren dostatecznie „Mury fortecy chwieją się w posadach, pora przypuścić generalny atak”, pomyślał sobie niewątpliwie i pozory wskazywały, że rekordowy zdobywca serc niewieścich nie pomylił się i tym razem jak nie mylił się nigdy. Bowiem złotowłosa pozwoliła się w pół objąć samą podał mu usta i lewą ręką opasała mu szyję. Pocałunek przeciągał się ku niezmierniej męce świadka całego zajścia.

Jan Ordęga cierpiał, nie mając dość sił, by odejść i musiał patrzeć na scenę tak żywo przypominającą mu krótki okres szczęśliwego pożycia z tą, która go tak niecierpliwie opuściła. Nadludzkim wysiłkiem zdołał się odlepić od balustrady, lecz w tym momencie dostrzegł coś, co go osadziło w miejscu napowrót. Prawa ręka złotowłosej nie poszła w ślady swej siostrzycy, nie otoczyła szyi mężczyzny. Zwisła ku ziemi, szamocząc się dyskretnie z torebką. Po krótkiej chwili torebka obsunęła się na posadzkę, a w zginającej się powoli ręce zabłysnął jakiś świecący przedmiot. Rewolwer! Pocałunek trwał jeszcze. Stary, doświadczony zdobywca chciał nim oszołomić nową ofiarę, która sama mu się narzuciła, sama do niego przysła oczarowana snąc jego urodę. A prawa dłoń kobiety skradała się zdradziecko coraz wyżej, aż przystanęła w momencie, kiedy otwór lufki znalazł się na wysokości piersi.

W tej samej sekundzie Vortwheel oderwał usta na chwilę dla nabrania tchu przed nowym pocałunkiem. Ubrojona dłoń opadła szybko do poziomu uda. I w chwili gdy łakome wargi donjuana spadły powtórnie na rozchyłone usteczka kobiety... Jan Ordęga wydał okrzyk zgrozy, zagłuszony jednak przez równoczesną detonację wystrzału.

Vortwheel zachwiał się na nogach, wypuścił z objęć niedoszłą ofiarę, a pchnięty przez nią gwałtownie w pierś, zwałił się nawznak jak kłoda. Kobieta odskoczyła wstecz o kilka kroków, zerwała maskę z twarzy, rzuciła ją na ziemię i trzymając wciąż broń w pogotowiu, wpiła się sztyletami mściwych

spojrzeń w rannego, który jęcząc cicho, dźwigał się na łokciu. Był równie zdumiony, jak przerażony i właściwie nie zdawał sobie jeszcze sprawy co zaszło, podobnie jak Ordęga. Ten zaś poznał na pierwszy rzut oka złotowłosą, zrozumiał teraz przyczyny tajemniczego naku wewnątrz, który go tu przywiodł, domyślił się, że patrzy na ostatni akt jakiejś straszliwej tragedji i chciał, pragnął gorąco być nadal widzem.

— Poznajesz mnie, Billy Mincing? — zabrzmiał głos Iris.

Vortwheel, Fox i Mincing w jednej osobie zadrżał i pochylił się naprzód, by widzieć lepiej. Przymrużył oczy. Czoło pokryło mu się fałdami zmarszczek. Widać umysł pracował gorączkowo. myśli szukała, szperała po szufladach pamięci. Znowu podniósł powieki. Twarz wykrzywiła mu się w grymasie obłąkanego przerażenia. Wiedział już jedno i był to niezbity pewnik, że ma przed sobą którąś z swych przeliczonych ofiar, która wyrwała się cudem na wolność i przysłała wiaść krwawy odwet za nie-ludzką krzywdę. Lecz która-to z nich jak się nazywa, tego nie domyślał się jeszcze. Instynkt samozachowawczy kazał mu się bronić.

— Nie znam pani. To jakieś nieporozumienie, fatalna omyłka, — wyjąkał, patrząc niespokojnie w stronę lufki rewolweru, której wylot mrukał nań czarnym okiem.

— Nie znasz mnie? — syknęła; — nie możesz sobie przypomnieć zapewne Nic dziwnego. Tyle ofiar przeszło przez twoje brudne ręce. Więc przypomnę

nych do królowej angielskiej, Elżbiety. Była ona, jak powiada Sully, wielką zwolenniczką tego „grand dessein” króla Francji, głównie może z nienawiści do Habsburgów, których uważała za najgroźniejszych wrogów swego państwa.

Dla nas zresztą w tym wypadku nie tyle ważną jest kwestja, kto był jego twórcą, ile fakt, że już w tak odległych czasach myślano poważnie nad tem, jak uchronić ludzkość od wzajemnego mordowania się.

Na jednej z kart swego pamiętnika Sully mówi: „Czyż nie jest to w rzeczywistości skazą i hańbą dla ludów tak cywilizowanych, że cała ich mądrość nie zdołała — nie mówię już — stworzyć pokoju, ale wyswobodzić się od zjadłości, której się tak brzydzą u ludów najbardziej dzikich i najbardziej barbarzyńskich”.

Przeszło lat 300 ubiegło od chwili, gdy pierwszy minister Henryka IV wypowiedział te słowa.

Niestety od tego czasu problem wojny i pokoju, ten problem, który zda się być przecie najważniejszym dla całej ludzkości, tak mało posunął się naprzód. My dzisiaj tem bardziej możemy być zdumieni, że pomimo kolosalnych postępów we wszystkich dziedzinach naszego życia, nie potrafiliśmy znaleźć środka, któryby zapewnił nam powszechny pokój.

Musimy tem więcej dziwić się obecnie, że pomimo wysokiej naszej kultury, z której tak bardzo jesteśmy dumni, nie zdołaliśmy uwolnić się od tego, co jest najsilniejszym jej zaprzeczeniem, że pomimo ujarzwienia i nagięcia do naszych celów odpornej przyrody, nie potrafimy pokonać wroga, który się gnieździ w nas samych, nie potrafimy czy nie chcemy zdobyć się na akt silnej i zgodnej woli, któryby stopił w jedną całość wrogię sobie narody.

J. S.

Tylko wtedy, gdy ludzie będą oświeceni, zginą różnice między nimi; nie będzie ani bogatych, ani biednych, ani też władczych, i niewolnych.

Konfucjusz

się twej pamięci, Billy Mincing, — podniosła głos; — Jam jest Iris Ordęga!

W tym samym czasie Andrzej Ordęga, waleśający się bez celu po skrzydłowych pokojach pałacu, posłyszal w bibliotece strzęp rozmowy, który go zaintrygował, a w każdym razie zaciekał. Opcy jakiś głos męski mówił właśnie:

— Bardzo nam przykro, mr. Wolfson, ale mamy ściśle instrukcje. Oto rozkaz aresztowania Henry'ego Vortwheel'a. Już dość czasu straciłszy na szukanie tego osobnika po całym Miami Calkiem przypadkowo dowiedzieliśmy się wreszcie, że Vortwheel znajduje się w liczbie zaproszonych na pańskie dzisiejsze przyjęcie. Skoro teraz przyznał pan sam, że on jest tutaj, to...

— Ale wstawcie się panowie w moje położenie — zabrzmiał głos starego milionera — zepsujecie mi cały nastrój i zabawę, pomijając już...

— Oh, mr. Wolfson — przerwał z kolej pierwszy głos — o to może pan być całkiem spokojny. Nikt nie zauważy, co zaszło. Niech go pan tylko tutaj wywabi pod jakimkolwiek pozorem. Chcemy panu iść na rękę.

— Hm, hm, hm, hm, — chrząkał zafetowany gospodarz — cóż ja mu powiem i gdzie go znaleźć. W głównym salonie niema go napewno. Jeśli się nie mylę, widziałem go przed dobrym kwadrantem. Wychodził do parku pod ramię z jakąś damą. Ah pan jest tutaj? — zdziwił się na widok wcho-

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Górnego Śląska.

Nareszcie uruchomienie lotniska w Katowicach — Nędza mieszkaniowa na Śląsku; żądania właścicieli domów a lokatorzy. — Nowi konsulowie polscy w Bytomiu i Chicago. — Ile szkół jest w Katowicach? — Górny Śląsk zamieszkały był już w epoce lodowej. — To i owo ze Śląska.

(Od naszego korespondenta górnośląskiego.)

Katowice, 28 listopada.

Katowice w międzynarodowej sieci lotniczej.

Już od półtora roku Katowice posiadają doskonałą stację lotniczą z hangarami i gmachem administracji, restauracją i hotelem, halą reperacyjną i t. d., — wszystko urządzone w sposób całkiem nowoczesny, lecz ruchu lotniczego dotąd nie można było podjąć, gdyż rząd ciągle zwlekał z udzieleniem koncesji Tow. Lotniczemu, sam bowiem pragnie zmonopolizować lotnictwo handlowe w Polsce i kierownictwo jego ująć w swe ręce. Celem więc uruchomienia stacji katowickiej odbyła się ostatnio konferencja wicewojewody śląskiego dr. Zurawskiego z przedstawicielami śląskich komun i ciężkiego przemysłu. Projekt rządowy przewiduje udział Państwa w nowym Tow. Lotniczym w wysokości 60 proc., podczas gdy komuny śląskie i zarządy powiatów partycypować mają w 10 proc. (10 udziałów po 80.000 zł). Na konferencji zdołał p. Wicewojewoda uzyskać zasadniczo zgodę komun na projekt, taksamo wielki przemysł okazał gotowość do współudziału.

Narazie ruch lotniczy ograniczony będzie na linie Katowice—Gdynia, Katowice—Warszawa, Katowice—Kraków i Katowice—Wiedeń, a podjęty będzie nie rychlej, jak na wiosnę.

Lokatorzy protestują.

Województwo Śląskie posiada własną, przez Sejm Śl. opracowaną ustawę mieszkaniową wzgl. ustawę o ochronie lokatorów, którą tenże Sejm przed 2 laty zmienił nieco w noweli na korzyść właścicieli domów. Właścicielom domów jednak i te zmiany wydały się zamale uwzględniającymi ich interesy, toteż już od dłuższego czasu zabiegają o zniesienie ustawy o ochronie lokatorów lub przynajmniej dalszej jej zmiany na korzyść właścicieli domów. Istotnie też Śląska Rada Wojewódzka opracowała projekt nowej ustawy, idącej na rękę właścicielom domów. Wiadomość ta zaniepokoiła Związek Lokatorów, i w ub. niedzielę zjechali do Katowic delegaci lokatorów z całego Śląska, celem zajęcia odpowiedniego stanowiska.

Na zebraniu protestowano bardzo energicznie przeciwko ewentualnemu zniesieniu ustawy o ochronie lokatorów, gdyż wobec panującej zwłaszcza na Śląsku nędzy mieszkaniowej zniesienie tej ustawy oznaczałoby otwarcie naocześnie bram do wszelkiego rodzaju nadużyć i wyzysku. Zebrani stwierdzili, że zniesienie urzędów mieszkaniowych byłoby nonsensem i ciężką krzywdą dla szerokiej mas ludności pracującej w chwili, gdy akcja budowlana jest jeszcze zanadto nikłą i tysiące rodzin nie ma mieszkania.

Zebrani uchwalili szereg rezolucyj, które będą przedłożone Sejmowi Śl.

Zjeżdź Zaw. Polskie przeciw Z. O. K. Z. i Związkowi Powstańców.

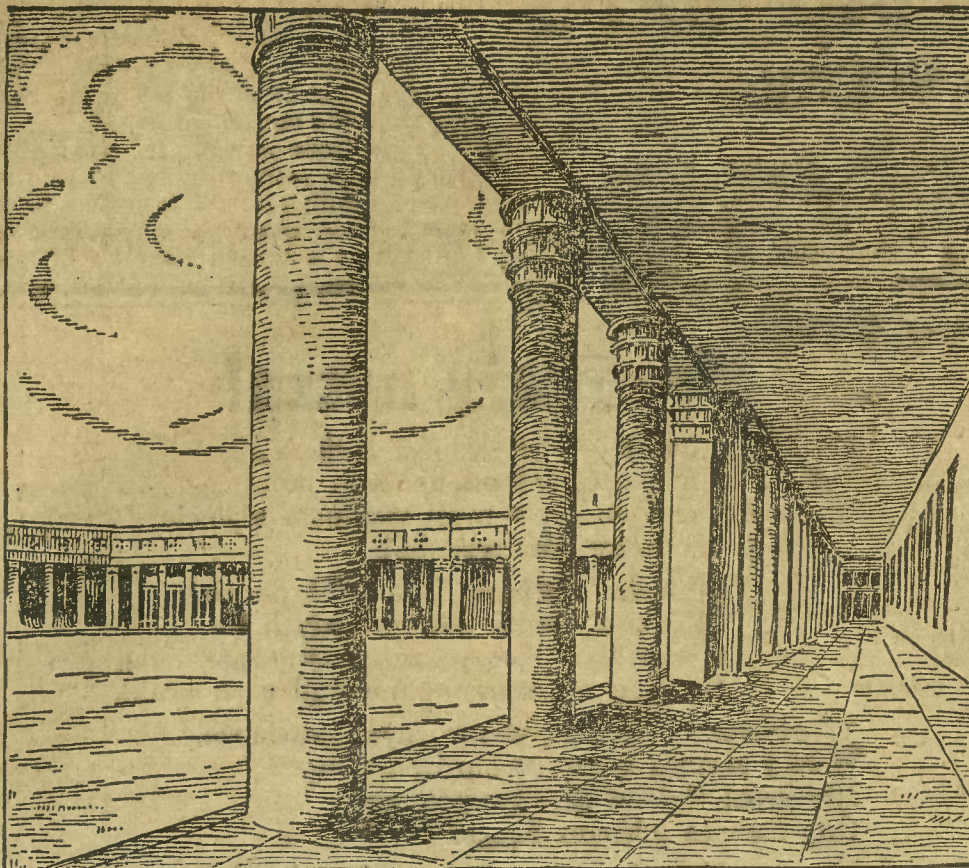
Największa polska organizacja zawodowa w Województwie Śląskiem, Zjednoczenie Zawodowe Polskie, w którym zorganizowani są głównie górnicy i hutnicy, zwołała na ub. niedzielę do Katowic zjazd delegatów i mężów zaufania, celem zajęcia stanowiska wobec różnych spraw aktualnych. Zjazd przyjął szereg rezolucyj, w których m. in. ostro potępia rzekomo niszcząca robotę Związku Obr. Kresów Zach., Związku Powstańców Śląskich a także sanacji, wprowadzających tylko zamieszanie i niezgodę w obóz polski. Żądano także rychłego zawarcia umowy handlowej z Niemcami i protestowano przeciwko ewentualnemu lub ograniczonemu autonomii śląskiej, żądając owszem jej rozszerzenia.

Zjednoczenie Zawodowe Polskie na Śląsku, które przed wyborami popierało obóz sanacyjny, tym sposobem zerwało teraz ze stronictwem rządowym.

(Dokończenie nastąpi.)

Aleksy Pałak.

Fragment główn. dziedzica na Terenach Wschodnich PWK.



Dziedziniec ten o pow. 12.230 m kw. otoczony jest wspianą kolumnadą i ozdobiony basenem z fontanną oraz pilonem świetlnym — wysokim 26 m.

Pierwszy polski zjazd hydrotechniczny w Warszawie.

W dniach 3-5 stycznia 1929 r. odbędzie się w Warszawie w gmachu Politechniki I Polski Zjazd Hydrotechniczny poświęcony zagadnieniom gospodarki wodnej.

Na Zjazd zgłoszono około 40 referatów z zakresu hydrologii, komunikacji wodnych morskich i śródlądowych, regulacji rzek i melioracji podstawowych, oraz wyzyskania sił wodnych.

W zjeździe mogą brać udział technicy polscy pracujący na polu hydrotechniki, przedstawiciele urzędów, samorządu, instytucji zrzeszeń i organizacji oraz o-

soby interesujące się temi zagadnieniami z dziedziny gospodarki wodnej, które zakreszone zostały w programie zjazdu.

Wydrukowane zawczasu referaty zostaną celem ułatwienia obrad rozesłane uczestnikom zjazdu, zgłaszającym się w terminie do 15 grudnia rb.

Blisze informacje, oraz karty zgłoszeń uczestnictwa w zjeździe otrzymać można w Komitecie organizacyjnym I Polskiego Zjazdu Hydrotechnicznego, Warszawa, Jasna 10, Dyrekcja Dróg Wodnych.

Podwójna uroczystość we Lwowie.

W bursie im. Tadeusza Kościuszki we Lwowie odbyła się podwójna uroczystość: 25-lecie istnienia bursy, i 60-lecie działalności towarzystwa pomocy naukowej, które połączone z uroczystym obchodem jubileuszu niepodległości.

Ści. Poświęcono w gmachu bursy tablicę ku czci 46 wychowanków, którzy polegali w bojach o niepodległość Polski. Odsłonięcia tablicy dokonał ks. biskup Lisowski.

Wiadomości z kraju.

Konferencja władz administracyjnych i sądowych w Zamościu.

Wspomniana konferencja, zwołana została w sprawie bezpieczeństwa w najszerszym tego słowa znaczeniu powiatów janowskiego, biłgorajskiego, krasnostawskiego, zamojskiego i hrubieszowskiego.

Zjazd starostw z województwa lwowskiego.

We Lwowie odbył się zjazd starostw województwa lwowskiego. Program obrad obejmował sprawy, dotyczące samorządu, w pierwszej linii jego ustroju i gospodarki finansowej.

Poświęcenie mostu przez Wilję.

W Niemenczyźnie odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie nowo zbudowanego mostu przez rzekę Wilję. Poświęcenia dokonał ks. prob. Michniewicz, otwarcia wojew. Raczkiewicz. Nowy most zbudowany został z betonu i żelaza. Umocowany jest na 3 filarach. Rozpiętość jego wynosi 110 metrów. Koszty budowy wynoszą 240.000 zł.

Przemysłowo na Śląsku.

Funkcjonariusz śląskiej straży granicznej, zrewidowawszy przesyłkę kolejową z Katowic do Będzina niej. Tichauera, obłożył aresztem większą ilość koronek, chustek jedwabnych i 140 mtr. materiału niemieckiego, ogólnej wartości 15.000 zł.

Nowy prezydent Białostoku.

Na nocnym posiedzeniu rady miejskiej 26 listopada wybrany został prezydentem miasta Białostoku głosami wszystkich frakcyj polskich i żydowskich (z wyj. Bundu) magister farmacji Wincenty Hermanowski, były radny i działacz społeczny. Wiceprezydentem został radny, adwokat M. Ziemiński. Na ławników wybrano dwóch Polaków i trzech żydów.

Zażydzenie Lidy.

Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej miasta Lidy uchwalono trzem ulicom nadać nazwy żydowskie: Pereca, Ańskiego i Rajnesa. W przerabianiu Polski na Palestynę pomogli żydom radni z P. P. S. i B. B.

Trzy trupy w studni.

W kolonii Krzczonów w pow. lubelskim do pustej studni, należącej do Jakóba Mazurka spuścili się kolejno celem naprawienia jej robotnicy Cioczek, Młynek i Zawisłak. Wszyscy zatruci zostali gazami; ze studni wydobyto już trupy.

Katastrofa na dwercu Łódź — Kaliska.

Do pociągu Łódź — Warszawa poleciał dyżurny ruchu doczepić 4 wagony z ślepego toru. Maszynista wykonał polecenie: skierował lokomotywę na ślepy tor, ale, wracając, najechał na stojące wagony pociągu osobowego. Dwa wagony zniszczone.

Pożar dwu fabryk w Radomsku.

Groźny pożar wybuchł w fabryce forniarów sp. akc. „Stonierów“ w Radomsku, przy ul. Nawrot 25.

Ogień przeniósł się na drewniany budynek fabryki giętych mebli „Winseke i Ska“. Wspomniane budynki spłonęły doszczętnie. Straty wynoszą około 150.000 złotych.

Jak urzędnicy celni mają obchodzić się z podróżnymi?

Wobec powtarzających się wypadków niewłaściwego obchodzenia się z podróżnymi urzędników celnych, Ministerstwo Skarbu poleciło ponownie urzędowi celnym traktowanie podróżnych z jaknajwiększą oględnością i uprzejmością bez narażania ich na przykrości. Nowe zarządzenie poucza nadto szczególnie w jaki sposób należy dokonywać rewizji celnej.

Nauka — literatura — sztuka

Pieśń o „Krassinie“ — łamaczu lodów.

(z) Po Nezvala „Edisonie“ ukazała się „Pieśń o łoboborci“ (Pieśń o łodolamaczu) Józefa Kopy, poety czeskich legionów. „Krassin“ jest dla poety symbolem wczesnego rusko-słowiańskiego człowieczeństwa; talent poety rozbłyskuje w pieśni 7-mej, kiedy ów opiewa szczytne posłannictwo Rosji (?), by wreszcie zakończyć poemat apoteozą stalowego okrętu, szczytem poetyckiego natchnienia. „Pieśń o Krassinie“ — to zew do nowych bohaterskich czynów nowej ludzkości.

Rozumiemy dobrze intencję poety; nie przeczymy, że jego poemat jest piękny, że zawiera wzniosłe myśli. Jedno nas tylko dziwi: szczytne posłannictwo Rosji...

Poeta chyba w Rosji nie był; w wyobraźni widzi jakiś idealny kraj, który będzie ludzkość odradzał (zakrawa to na romantyczne uniesienia). Trzeba się jednak liczyć z rzeczywistością... szarą, ponurą, okrutną. Wogóle wielu literatów czeskich, jugosłowiańskich zeżuje w stronę Rosji... Panslawistyczne idee nie wygasły jeszcze w słowiańskich duszach.

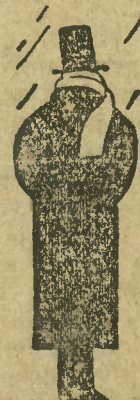
DROBIAZGI LITERACKIE.

Sigrid Undset zabrała się obecnie, po otrzymaniu nagrody Nobla, do jak najintensywniejszej pracy. Wyda ona utwór z czasów elżbietańskich, powieść współczesną i komedię.

Ostatnim utworem Hermanna Sudermanna jest sztuka sceniczna „Handlarz zajętych skórek“.

Astronom Forbes odkrył 21 listopada w Kapsztadzie nową, dość jasną kometę, poruszającą się w kierunku na południe.

Z okazji 70-tej rocznicy Selmy Lagerlöf wystawiono w Sztokholmie operę Zandana „Kawalerowie z Ekeby“, do której libretto zaczerpnięto z powieści „Gösta Berling“.



Nawet dzentelmen

nie jest zabezpieczony od przeziębienia o ile nie zażyje natychmiast jednej do dwóch tabletek

Aspirin

aby odzyskać znowu doskonały stan zdrowia.

Żądać tabletek Aspirin w oryginalnym opakowaniu z czerwoną opaską ze znakiem „Bayer“.

Cena:

6 sztuk zł. 1,05 — 20 sztuk zł. 2,55

Do nabycia w aptekach.



Z WIELKOPOLSKI I POMORZA.

Szubin.

Święto młodzieży. Ub. niedzieli obchodziło tutaj Stow. Młodzieży Polskiej święto swego patrona św. Stanisława Kostki. W sobotę odbyła się spowiedź, w niedzielę zaś zebrała się młodzież w hotelu Centralnym, skąd przy dźwiękach własnej orkiestry wyruszone na uroczyste nabożeństwo i wspólną komunię św. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. proboszcz Sterczewski. Podczas całego dnia odbywała się kwesta publiczna na cele towarzystwa. Wieczorem w sali hotelu Centralnego zainicjowano uroczystą akademię. Program nast.: a) śpiew chórowy, b) słowo wstępne ks. patr. A. Sterczewskiego; c) referat nauczyciela Patryki; d) deklamacje; e) referat p. Kończala; f) popisy muzyczne; na zakończenie odegrał zespół amatorski S. M. P. sztukę teatralną w 3 odsłonach p. t. „Do wyższych ja rzeczy urodzony!”, obrazek z życia św. Stanisława Kostki.

Przedstawienie. Staraniem zarządu Tow. Powst. i Woj. odegra Teatr Wielkopolski z Poznania, pod dyktando B. Brzeskiego w dniu 8 grudnia w Domu Polskim, z okazji 10-lecia niepodległości Polski, wielki dramat historyczny w 5 aktach Alojzego Felińskiego, p. t. „Barbara Radziwiłłówna”. Część dochodu otrzymuje tut. T. P. i W.

Kradzież. W ub. niedzielę w nocy jacyś dotychczas niewyśledzeni sprawcy włamali się do mieszkania ks. prob. Sterczewskiego i skradli całą bieliznę ogólnej wartości około 700 zł. Nowa placówka polska. Przy ul. 3 Maja otworzyła skład papieru p. Helena Rychłowska i prosi o poparcie.

Ofiarni obywatele. Na rzecz inwalidów woj. wdów i sierot złożył w dalszym ciągu p. J. Perl 5 zł. Ofiarodawcy składa serdeczne podziękowanie zarząd.

Kcynia.

Święto Młodzieży Polskiej. W ub. niedzielę obchodziło Stow. Młodz. Polskiej w Kcyni święto młodzieży, które poprzedziło triduum, urządzone przez patrona ks. Marusarza. W nabożeństwie wzięło udział gremjalnie Stow. Młodzieży oraz młodzież niestowarzyszona i uczniowie seminarjum naucz. W sobotę odbyła się spowiedź, a w niedzielę wyruszyli druhowie ze sztandarem do kościoła farnego na mszę św., podczas której młodzież w liczbie około 150 przystąpiła do Stołu Pańskiego. Podczas mszy śpiewał chór panien. Wieczorem odbyła się uroczysta wieczornica, na której słowo wstępne wypowiedział patron ks. Marusarz, następnie p. Franciszek Goliński wygłosił wykład o silnej woli u św. Stanisława Kostki, poczem odegrano dwie sztuczki pt. „Lipa św. Stanisława” i „Pan Pegaziński”, które druhowie bardzo dobrze odegrali. Dochód ze święta przeznaczono na spłacenie instrumentów muzycznych. S. M. P. w Kcyni tak dobrze w bież. roku pracowało, że własnymi siłami założyło pierwszą orkiestrę dętą w Kcyni.

Łobzenica.

Wieczór taneczny Bractwa Strzeleckiego. Miejscowe Bractwo Strzeleckie dorocznym zwyczajem urządziło ubiegłej soboty, dnia 24 bm. w sali p. Wieczorka, wieczór taneczny dla rodzin i zaproszonych gości miejscowych i pozamiejscowych. Wśród wdzięcznych tonów doborowej muzyki tańczono ochoczo, nietylko tangę, bluesy i charlestony, lecz przedewszystkiem stare nasze polskie — zawsze modne, piękne i zwane polki, oberki itd. Wyjątkowo dobrze wyprowadzony był mazur, który stanowiąc clou zabawy. Motylkami zdobiono pełne wdzięku panie, które też z chęcią przyozdabiały swych dzielnych tancerzy w długie i kolorowe wstęgi. Spędzone chwile u naszych sympatycznych Braci Strzelców były wesołe i pozostaną u obecnych w miłej pamięci.

Inowrocław.

Zebrań osadników. W poniedziałek, dnia 3 grudnia br. o godz. 11 przed południem odbyło się zebrań osadników w Inowrocławiu, w sali „Sokoła” przy ul. Szyborskiej. Upraszają się o przybycie wszystkich osadników.

Walne zebranie Hallerczyków. Ubiegłej niedzieli odbyło się nadzwyczajne walne zebranie miejscowej placówki Hallerczyków pod przewodnictwem p. Jagalskiego. Ze sprawozdania wynika, że zrzeszenie to miało 13 posiedzeń zarządu w ciągu roku sprawozdawczego, a 11 plenarnych zebrań, dochodu miało 281,70 zł., wydatków zaś 279,30 zł. Oprócz tego należności zrzeszonym z pożyczek członkom wynoszą kilkakrotnie złotych. Prezes Lewandowski umotywiował szczegółowo ustąpienie swoje i zarządu, co spowodowało konieczność obrania nowego zarządu w innym składzie. Nie mniej jednakowoż obrano ponownie prezesem p. Mieczysława Lewandowskiego, wiceprezesem p. Wacława Ziętka, a sekretarzem ponownie p. Wacława Urbańskiego i skarbnikiem znów p. Edwiina Konarzewskiego. Poza tem ławnikami obrano pp. Wład. Zielińskiego i Michała Nie-

dbalskiego, komendantem drużyny błękitnej p. Feliksa Wasilewskiego, a na jego zastępcę p. Tadeusza Sławińskiego.

Bójki. Niedziela ostatnia obitowała w bójki uliczne pomiędzy wyrostkami, a miarą barba-

Walne zebranie rolników pow. inowrocławskiego

W ub. niedzielę odbyło się walne zgromadzenie kółek rolniczych na powiat inowrocławski w Inowrocławiu.

Zarząd Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych na powiat inowrocławski zwołał na niedzielę, dnia 25 bm. walne zgromadzenie wszystkich zrzeszonych rolników z powiatu. Na zebranie przybyło 160 członków W. T. K. R. Zagałę zgromadzenie p. hr. Poniński, jako prezes W. T. K. R. Następnie uczczono przez powstanie pamięć zmarłego Lucjana Wichlińskiego, który był długi czas wiceprezsem Kółek Rolniczych na powiat inowrocławski.

P. Harenda Władysław z Szadłowic, członek Rady oddziału, odczytał referat, nadesłany z Powszechnej Wystawy Krajowej p. t. „Cele, zadania i korzyści dla rolnictwa i państwa z P. W. K.”. Rada główna W. T. K. R. w Poznaniu zarządziła, ażeby rolnicy opodatkowali się dobrowolnie z morgi po 5 gr., którą to sumę obróci się na cele P. W. K. a zwłaszcza działu rolniczego. Referat p. t. „Sposób i opłacalność tuczenia świń i bydła” wygłosił p. inż. Kwiatkowski z Poznania. Z początkiem stycznia 1929 r. W. T. K. R. projektuje konkurs tuczenia świń, dosięgający 2 tysięcy sztuk z tem oczywiście życzeniem, ażeby rozprzeżenił się on po całym województwie.

Po wysłuchaniu referatu zebrani uchwalili nast. rezolucję:

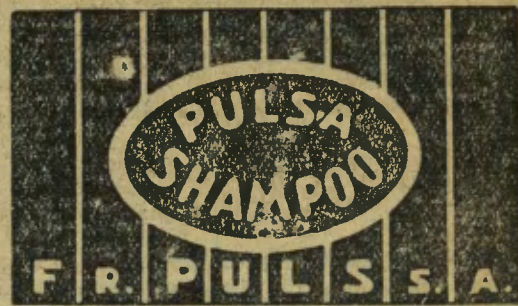
Zważywszy, iż hodowla świń w Wielkopol-

rzyństwa uczestników bójek może być fakt, że w dwóch wypadkach pokrzywdzonych musiono odwozić do szpitala powiatowego. Tak więc Szczepan Różański został ciężko pobity przez Jana Pawlikowskiego, a na placu im. Jana Kasprowicza Stanisław Sobczak, poturbowany przez Andrzeja Małeckiego, został również odstawiony do lecznicy.

W ub. niedzielę odbyło się walne zgromadzenie kółek rolniczych na powiat inowrocławski w Inowrocławiu. Zarząd Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych na powiat inowrocławski zwołał na niedzielę, dnia 25 bm. walne zgromadzenie wszystkich zrzeszonych rolników z powiatu. Na zebranie przybyło 160 członków W. T. K. R. Zagałę zgromadzenie p. hr. Poniński, jako prezes W. T. K. R. Następnie uczczono przez powstanie pamięć zmarłego Lucjana Wichlińskiego, który był długi czas wiceprezsem Kółek Rolniczych na powiat inowrocławski. P. Harenda Władysław z Szadłowic, członek Rady oddziału, odczytał referat, nadesłany z Powszechnej Wystawy Krajowej p. t. „Cele, zadania i korzyści dla rolnictwa i państwa z P. W. K.”. Rada główna W. T. K. R. w Poznaniu zarządziła, ażeby rolnicy opodatkowali się dobrowolnie z morgi po 5 gr., którą to sumę obróci się na cele P. W. K. a zwłaszcza działu rolniczego. Referat p. t. „Sposób i opłacalność tuczenia świń i bydła” wygłosił p. inż. Kwiatkowski z Poznania. Z początkiem stycznia 1929 r. W. T. K. R. projektuje konkurs tuczenia świń, dosięgający 2 tysięcy sztuk z tem oczywiście życzeniem, ażeby rozprzeżenił się on po całym województwie. Po wysłuchaniu referatu zebrani uchwalili nast. rezolucję: Zważywszy, iż hodowla świń w Wielkopol-

rze jest poważnie zagrożoną, wobec obecnie bardzo niepewnych koniunktur na ceny oraz wobec zupełnego nieuregulowania naszego eksportu trzodą chlewną, wobec powołania do życia przez Państw. Instytut Eksportowy Syndykatu Eksportowego, który jako organ składający się wyłącznie z handlarzy przez oddanie im monopolu w eksporcie trzodą chlewną wpłynie na tem większe obniżenie cen, walne zgromadzenie pow. W. T. K. R. przy obecności 160 członków, po wysłuchaniu referatu p. Kwiatkowskiego uchwała jednogłośnie zwrócić się do Min. Rolnictwa w Warszawie z prośbą o wzięcie w obronę interesów rolników producentów trzody chlewnej przez dopomożenie do wybudowania własnego zakładu przetworów mięsnych, któryby odbierał trzodę drogą komisu i przerabiając ją na bekony, wysyłał za granicę, przez co mogłaby powstać jeszcze jedna gałąź przemysłu polskiego a przez wzmoczenie wywóz trzody przyczyni się do podniesienia naszego niezupełnie pomyślnego bilansu handlowego.

W dyskusji nad referatem zabierali głos p. inż. Putz z Rucewka, p. hr. Poniński z Piotrkowic, p. Ozimina, p. Ziętara i inni. Poruszono jeszcze sprawę kredytu nawozowego, sprawę podatku dochodowego oraz wezwano urzędy skarbowe, by poczynione reklamacje możliwie wcześniej były załatwiane.



Wągrowiec.

Komunikacja autobusowa. Miasteczko historyczne Lekno, leżące o 10 km. od Wągrowca, odczuwało dotkliwy brak połączenia z Wągrowcem i ze stacją kolejową. Obecnie stan ten uległ naprawie z powodu zaprowadzenia komunikacji na linii Wągrowiec - Lekno - Niemczyn. Z Niemczyna odjeżdża autobus o 6,45 i 14,00, z Wągrowca o 12,20 i 17,30.

Z życia osadników. W czwartek ub. odbyło się zebranie Tow. Osadników w sali Strzelniczy, pod przewodnictwem prezesa p. Grolewskiego, na które z referatem przyjechał z Poznania p. Koralewski. Prelegent przedstawił sprawę osad anulacyjnych, likwidacyjnych, rentowych i kontraktowych. Referent podkreślił, że waloryzacja rent na 43 proc. jest za wysoką. Związek proponuje tylko 18 3/4 proc., co przypuszczalnie Sejm uchwali. W dyskusji przemawiali pp. Kowaliński, Koralewski i Grolewski.

Z rynku. Na ostatnim targu płacono za masło 2,80—3,20, jaja 3,40—4,00, kaczki 4,50—5,50, gęsi 9,00—10,00, indyki 8,00—9,00, ziemniaki 2,80—3,00, mendel kapusty 3,00—3,50.

Tajemnica epidemii pożarów wyjaśnia się. Nowak spowodował nie 17, lecz 25 pożarów.

„Dziennik Bydgoski” donosił już w swoim czasie o istniejącej szajce podpalaczy i o aresztowaniu w dniu 8. bm. w Wągrowcu niejakiego Jakóba Nowaka, który ma na sumieniu 17 podpałów różnych stogów i stodół w pow. wągrowieckim, obornickim, chodzieskim i gnieźnieńskim.

Jak jednak stwierdzają dochodzenia policji, do liczby podpałów, dokonanych przez wspomnianego zbrodniarza, zboczonego umysłowo, dochodzi 6 dalszych pożarów w pow. szubińskim, spowodowanych jego ręką. Nie jest rzeczą wykluczoną, że Nowak popełnił więcej takich przestępstw, a ponieważ śledztwo w tej sprawie toczy się dalej, niezawodnie w najbliższej przyszłości tajemnica „czerwonego kura” zostanie wyjaśniona.

POZNAŃ. Epilog głośniejszej afery w zakładach wojskowych na Główniej. W zakładach wojskowych na Główniej popełniono nadużycia. Sprawa ta znalazła się przed sądem Okręgowym w Poznaniu.

Oskarżeni do winy się nie przyznawali, lecz świadkowie z mjr. Kosteckim na czele udowodnili przed 3-cią Izbą Karną niezbite dowody ich winy. Oskarżał prokurator p. dr. Rutyski, bronili ich adwokat pp. Przeszastowski, Winiowski i Kwiczala. Po naradzie Sąd pod przewodnictwem sędziego p. Renawca ogłosił krótko po północy po 15-godzinnych rozprawach wyrok, skazujący Kazimierza Janke i Tadeusza Kierzankę po półtora roku więzienia, a Zdzisława Nowackiego na 1 rok i 3 miesiące. Z uwagi na liczne i przysługujące im okoliczności łagodzące przyznano im ulgi z tytułu amnestji i zaliczono areszt śledczy.



Uczestnicy poświęcenia stacji sanitarnej w Jezewie, pow. świecki.

Bukowiec.

Nieudały występ dolinarza. Onegdaj wracała pociągiem wieczornym z Bydgoszczy, w kierunku Pruszcz — Bagienica, żona kupca z okolicy, mając przy sobie pakunki, gdyż porobiła zakupy w Bydgoszczy. W chwili, gdy pociąg był w pełnym biegu, pomiędzy Terespołem a Bukowcem, wszedł do przedziału pewien osobnik o podejrzanym wyglądzie. Bezbronna kobieta widząc, że ów osobnik zdradza rabunkowe zamiary, czempredcej wraz z dzieckiem uciekła do przyległego przedziału 2 klasy, gdzie na szczęście znajdował się jakiś pasażer. Osobnik ów, widząc to, ulotnił się.

Mikulskiego. Przy dźwiękach orkiestry bawiła się brać sokoła wraz z gośćmi bardzo ochoczo.

Lustracja sądów. Podaje się czytelnikom do wiadomości, że magistrat miejsc. upoważnił p. Michalskiego, nauczyciela gimnazjalnego do lustracji sądów i ogrodów.

Odnówić prenumeratę! Upraszamy czytelników, którzy jeszcze nie odnowili prenumeraty „Dziennika Bydgoskiego” na grudzień, by jak najspieszniej raczyli ją uskutecznić, żeby nie być narażonym na przerwę w dostarczaniu numerów naszego pisma. Prenumeratę można uskutecznić w agencurze miejsc. „Dziennika Bydgoskiego” u p. Ustasiaka oraz w miejsc. urzędzie pocztowym.

Wojewódzki zjazd samodzielnich fryzjerów w Poznaniu.

W ub. poniedziałek w Poznaniu odbył się wojewódzki zjazd samodzielnich fryzjerów „Zw. Polskich Cechów Fryzjerskich i Perukarskich”. Wybrano nowego prezesa p. Szambelana z Poznania ul. Dąbrowskiego. Uchwalono nast. rezolucję:

Rezolucja w sprawie podatków.

Zebrani na zjeździe starszych cechów fryzjerskich województwa poznańskiego w dniu 19 listopada 1928 r. na wieść o reorganizacji staw podatkowych, zawód fryzjerski silnie jest tą sprawą zainteresowany, ze względu na ciężary, jakie się nakładają na ten zawód.

1. Domagamy się zniesienia podatku obrotowego, a nałożenia podatku dochodowego na wszystkich obywateli państwa polsk.
2. Domagamy się wprowadzenia 8 kategorii świadectw handlowych, tak jak to ma miejsce w przemyśle.
3. Domagamy się również niższenia procentu za zwłokę z 2 proc. miesięcznie na 8 proc. w stosunku rocznym, podług ustawowej stopy procentowej.

4. Żądamy spiesznego rozpatrzenia reklamacji, a nie czekania z załatwieniem odwołań wniesionych do lat często trzech.

Rezolucja w sprawie ustawy o porządku w zakładach fryzjerskich.

W czasie najbliższym wydana ma być ustawa przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (wydział zdrowia) co do porządku w zakładach fryzjerskich. Jak wynika z podanego projektu tej ustawy, podanej w prasie, zawód fryzjerski jest wysoce zaniepokojony w tej sprawie. Projekt podany, w razie jego realizacji, ze względu na trudne stosunki mieszkaniowe i materialne zawodu fryzjerskiego, byłby wprost katastrofą w tym zawodzie. Aby uniknąć niezadowolonych ogółu fryzjerów, zjazd dzisiejszy żąda, aby Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, zanim wyda wspomnianą ustawę, zwróciło się do zaopiniowania projektu ustawy do niżej podpisanego Związku, który po rozpatrzeniu sprawy, jako bezpośrednio zainteresowany, wyda odpowiednią opinię.

Gniezno.

Wizyta złodziejska w piwnicy. W nocy z 23 na 24 bm. włamano się do piwnicy Bronisława Hoffmanna w Gnieźnie i skradziono jedną skrzynkę smalcu i 68 kawałków mydła wartości 120 zł.

3 złote obrączki ślubne skradziono w ub. tygodniu Jadwidze Kobiakównie, zamieszkałej w Brodach, pow. Gniezno; obrączki przedstawiały wartość 100 zł.

Pobity na szosie. Domagański Michał z Gniezna doniósł na tut. komendzie policji, że dnia 19 bm. został na szosie pod Oborą pobity przez szofera Heincoego, i to z niewiadomej zupełnie przyczyny.

Fatalny upadek z pociągu. W ub. sobotę o godz. 8,45 wypadł przez nieostrożność z pociągu na stacji Jankowo Dolne niejaki Józef Papis, lat 18, zamieszkały w Szczytnikach Duchownych. Papis odniósł wskutek wypadku poważniejsze obrażenia na twarz, tak że musiano go odstawić do szpitala miejskiego w Gnieźnie.

Kradzież z przedsiönka. W ub. sobotę pomiędzy godz. 24 a 2-ą skradziono Stefanowi Badynie, zamieszkałemu w Gnieźnie przy ul. Św. Krzyskiej 25, z niezamkniętego przedsiönka piekarni 3 centnary rżanej maki wartości 72 zł.

Pobicie kolejarza. W ub. sobotę około godziny 21,30, gdy kolejarz Antoni Malczewski, zamieszkały przy ulicy Warszawskiej 6, wychodził z domu na służbę, został w sieni swej kamienicy napadnięty przez 3 nieznanych osobników, którzy zaczęli go bić. Na wołanie napadniętego o pomoc osobnicy ci rzucili się do ucieczki i zbiegli niepoznani.

Włamanie. Do mieszkania Augustyna Elmana przy ulicy Poznańskiej dokonano dnia 25 bm. około godz. 19, włamania za pomocą wybićcia szyby i skradziono paczkę ołówków, 2 pudełeczka stalówek i kilka małych lusterek, ogólnej wartości 19 zł.

Repertuar kin. Apollo: „Chińska papuga”, dramat egzotyczny. Nowości: „Miłostki studentki” z Harry Liedtke.

Z POMORZA.

ZIELONKA, pow. świecki. Wypadek przy pracy. Przy budowie nowej kolei Bydgoszcz - Gdynia, na tut. odcinku był zatrudniony robotnik Wiśniewski, któremu matka jego nosiła obiady. W ub. tygodniu przyniosła mu jak zwykle obiady a że jeszcze nie była pora obiadowa, wyrzuciła syna w pracy, zastępując go przy lorce, zwożąc ziemię. Wtem nie wiadomo jakim sposobem dostała się pod koło, które zmiądzżyło jej nogę.

PELPLIN. Przeniesieni zostali ks. ks. adm. Marcinkowski z Jabłonowa jako I wikary do Torunia (Panny Marji), ks. wikary Szymański z Torunia (Panny Marji) do Torunia - Mokrego.

Z diecezji gdańskiej. Ks. szambelan Teodor Maćkowski proboszcz parafii św. Mikołaja w Gdańsku, został mianowany prałatem domowym Ojca św.

Gruczno.

Przed budową pomnika. Z okazji 10-lecia niepodległości powstał zamiar wzniesienia pomnika, mającego być symbolem wiary katolickiej i niepodległości. By ten zamiar urzeczywistnić, zawiązał się specjalny komitet, składający się z pp. ks. proboszcza Lipskiego — przewodniczącego, miejsc. wójta Siadkowskiego, nauczyciela Zakrzewskiego, Feliksa Czajkowskiego i Koślaka — wszyscy z Gruczna, wójta Gołębińskiego z Małocieczowa i nauczyciela Koszowskiego z Małocieczowa. Pomnik stanie na Rynku, przed szkołą, budowa jego ma być wykonana do 3 maja 1929 r. Tak to Gruczno uczci rocznicę 10-lecia niepodległości państwa polskiego.

Świecie.

Wykłady Uniwersytetu Powszechnego. W dniu 25 bm. zapoczątkowany został w Świeciu tegoroczny zimowy kurs popularnych wykładów oświatowych, zorganizowany z inicjatywy miejscowego Koła T. N. S. W. Wykłady te, ilustrowane bogato obrazami świetlnymi w długie wieczory zimowe, zwłaszcza w nadchodzącym adwencie, są bardzo na czasie, jak się to okazało na przykładzie pierwszym; publiczność wypełniła salę szczelnie. Jako dobrą stroną organizacji wykładów podnieść należy przede wszystkim staranny dobór obrazów świetlnych, godnych poznania; ponadto pewną atrakcją dla publiczności jest muzyka, bowiem przed wykładem i po wykładzie przygrywa orkiestra gimnazjum, wobec czego każdy chętnie przybywa kilka minut wcześniej i wykład rozpoczyna się bezwzględnie punktualnie o godz. 5 po południu. Wstęp minimalny 30 gr. dla osób dorosłych, a 20 gr. dla młodzieży, udestopnia te wykłady dla wszystkich. Wykład inauguracyjny odbył się w auli gimnazjum w niedzielę, dnia 25 bm. Tematem wstępnego wykładu było „Powstanie listopadowe 1830 r.” Wykład wygłosił prof. Habel. Sala pełna — pomimo, że krótko przed wykładem odbył się pogrzeb śp. Domaradzkiego, wieczorem zaś w tymże samym dniu uroczysty obchód listopadowy — świadczy dobrze o kulturalnym poziomie miejscowego

społeczeństwa. Wobec dobrej organizacji wykładów spodziewać się należy podobnej frekwencji i na następnych wykładach, które w adwencie odbędą się co niedzielę o godz. 5. Ogłoszono już program najbliższych wykładów, a mianowicie: dnia 2. XII. dyr. dr. Kuchanny: „Życie ludzi przedhistorycznych”, dnia 9. XII. prof. Habel: „Historja Polski za Piastów”, dnia 16. XII. prof. Piosik: „Historja Polski za Jagiellonów”.

Uroczysty obchód rocznicy powstania listopadowego. Zgodnie z uchwałą Związku Towarzystw w Świeciu, poruczającą organizację rocznego obchodu listopadowej rocznicy Towarzystwa Powstańców i Wojaków, odbył się w dniu 25 bm. o godz. 19,30, w sali p. Popiawskiego uroczysty obchód. Sala była przepelniona. Na program złożyły się produkcje Kadry Marynarki Wojennej, chóru „Harmonja”, oraz deklamacje, z których niektóre rzeczywiście dobre. Przemówienie wygłosił prof. S. Zieliński. W końcu odegrano „Noc w Belwedrze”, sztukę sceniczną w 1 akcie J. Stanczyka. Amatorzy wywiązały się ze swych ról dobrze.

Poświęcenie sztandaru Kółka Rolniczego w Lnianie.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego”).

Już drugą z rzędu uroczystość poświęcenia sztandaru obchodziła nasza miejscowość w roku bież. W letniej porze święcili swój sztandar Wojacy, obecnie po ukończeniu prac rolnych przystąpili do poświęcenia swego sztandaru miejscowi rolnicy. Uroczyste poświęcenie odbyło się ub. niedzieli, dnia 25 bm. z okazji 15-lecia istnienia Kółka, liczącego dziś około 60 członków. Prezesem Kółka jest miejsc. duszpasterz ks. kuratus Zieliński, zastępcą rolnik p. Bartłomiej Pstrąg z Wętfia, sekretarzem p. Kukawka — miejsc. sołtys, skarbnikiem p. Władysław Zieliński z Jędrzejowa. W uroczystości wzięły udział delegacje bratnich Kółek z: Drzycimnia ze sztandarem, Bukówca, Osia, Zdroji i Bładzimia. Z miejscowych towarzystw stawił się: Wojacy, Inwaldzi, Stow. Młodzieży Męskiej i Tow. śpiewu św. Cecylii oraz Straż Pożarna z Wętfia.

Przed lokalem p. Seidla uformował się pochód. Z orkiestrą miejsc. Stow. Młodzieży Męskiej na czele wyruszone do kościoła. Po krótkiej przemowie ks. kuratus Zieliński poświęcił sztandar. Podczas uroczystego nabożeństwa śpiewał chór męski, utworzony z członków kółka. Po nabożeństwie uformował się pochód, który udał się na boisko szkolne, gdzie wręczono sztandar chorążemu. Przemawiali pp.: starosta powiatowy p. Kowalski, prezes powiatowy Pom. Tow. Rolniczego p. Czajkowski z Płochocina, wiceprezes p. Esden-Tempski

z Ostrowitego, p. Jagła, dyrektor szkoły rolniczej ze Świecia, prezes miejsc. wojaków p. Kąkol, delegat z Drzycimnia p. Góra, a wreszcie prezes kółka ks. kuratus Zieliński. Delegaci towarzystw i chrześni ofiarowali gwoździe pamiątkowe.

Po defiladzie towarzystw odbył się w sali p. Seidla wspólny obiad. Po południu udały się towarzystwa do kościoła na solenne nieszpory, odprawione przez ks. kur. Zielińskiego, poczem w sali p. Seidla odbyła się wspólna kawa i koncert. Wieczorem zainicjowano uroczystą akademję. Po przemówieniu wicepatrona odśpiewał chór Kółka kilka pieśni, a potem odegrano sztukę ludową p. t. „Pocziwy młynarz”. Sztukę tę odegrali członkowie Kółka pp.: Pstrąg, Kocikowski, Adam Radkowski, Leon Radkowski, Stanisław Januszewski, Franciszek Nelka, Jan Reszke, Alojzy Dembek i Zalewski, oraz Katarzyna Dembkówna, Franciszka Zalewska i Teodozja Dembkówna. Wspólna zabawa familijna zakończyła uroczystość.

Chrzestnymi nowo poświęconego sztandaru byli: pp. starosta powiatowy p. Kowalski z małżonką, właściciel ziemski Esden-Tempski z małżonką z Ostrowitego, właściciel ziemski p. Czajkowski z małżonką z Płochocina, właściciel ziemski p. Janikowski z małżonką z Lnianka, przemysłowiec p. Zalewski z małżonką z Lnianą i posiadziciel p. Kutowski z małżonką z Lniana.

Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny

Czwartek, dnia 29. bm. „Kordjan” premjera.

Piątek, dnia 30. bm. „Kordjan” po raz drugi.

Z wystawy Huculsko-Zakopiańskiej. Urządzona w sali Muzeum przy ul. Lipowej 28, wystawa przepięknych ręcznych wyrobów góralskich cieszy się przez cały czas dużym — a przytem i zupełnie zasłużonym powodzeniem. Zaledwie kilka dni jeszcze potrwa wystawa ta i dnia 2 grudnia o godz. 8 wieczorem zakończy się. Ponieważ jest to wystawa przedsięwzięta — będą wszystkie eksponaty rozsprzedane, gdyż nadają się one bardzo jako upominki od św. Mikołaja i na gwiazdkę. Wystawa otwarta jest każdego dnia od godz. 8 rana do 7 wiecz. bez przerwy.

Zabawa Sokola konnego odbędzie się dnia 1 grudnia br. w górnych salkach Wielkopolański przy pl. 23 Stycznia. Zabawa pomyślana jest jako wieczorek towarzyski w wytwornym stylu, połączone z danciem.

Baczność, Sokół konny. Z dniem 29. bm. peczęwszy odbywać się będą w każdy czwartek o godzinie 18 w hali gimnastycznej gimnazjum klasycznego przy ul. Sienkiewicza wykłady o służbie polowej (kawalerji) przez rotmistrza p. Pulkiewicza — oraz ćwiczenia z białą bronią, gimnastyka i ćwiczenia zlotowe, na które powinna się cała drużyna w komplecie stawić. Czołem! Komendant.

Nadzwyczajny zjazd Rady Okręgu III. Dzielnic Pom. Zw. Tow. Gimn. „Sokół”. W ub. niedzielę odbył się w lokalu p. Jana Kollasa w Grudziądzu nadzwyczajny zjazd Rady Okręgowej. Zebranie zagał prezes Okręgu III. p. A. Kamrowski, powołując na przewodniczącego p. Piotra Dostatniego, podnaczelnika Dzielnic Pomorskiej. Sekretarz Skowroński odczytał protokół z Rady, który był niej. sprawozdaniem z czynności zarządu. Prezes p. Alojzy Kamrowski wygłosił dłuższe przemówienie, w którym gorąco popierał podwyższenie składek. W dyskusji zabierali głos pp.: przewodniczący Dostatni, Henning z Chełma, Dostatnia, W. Banaszak, prof. Odyja, Kunz, Szubrych, Luter z Chełma. W końcu uchwalono w myśl życzeń Dzielnic podwyższenie składek za co p. przewodniczący gorąco podziękował zebranym. W sprawie tworzenia oddziałów żeńskich przy gniazdach mieszanych mówił p. St. Kunz, zachęcając do tworzenia i pielęgnowania oddziałów żeńskich. Prezes Kamrowski w ser-

decznych słowach zachęcał zebranych do przystępowania na członków Spółdzielni Budowlanej „Sokolni”. Zainteresowanie „Sokolnią” w okręgu musi być większe.

Pożar. W ub. niedzielę, rano o godz. 8,30 wybuchł groźny pożar w warsztacie stolarskim p. Wł. Posłusznego przy ul. Radzyńskiej nr. 18. Straż pożarna przybyła bardzo szybko na miejsce i pod kierownictwem kom. p. Kaszewskiego, pożar zlikwidowała. Spaliło się całe urządzenie warsztatu i wykończone meble w wartości 7000 złotych. Pożar powstał podobno przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Napad rabunkowy pod Grudziądzem. Na drodze z Drogoszu do Górnej Grupy napadło 4 uzbrojonych w browningi bandytów handlarza bydła p. Gojdzia, zamieszkałego w Grudziądzu, przy ul. Kalinkowej nr. 12. Bandyci sterylizowali p. G. i odebrali mu portfel z 1450 zł w gotówce. Po dokonaniu napadzie bandyci zbiegli do lasu. P. G. uwiadomił po przybyciu do Grudziądza policję, która zabrała się energicznie do śledztwa.

Co grają w kinach?

„Apollo” wyświetla film monumentalny „Ostatni carowie”.

„Nowości” wyświetla sensacyjny film p. t. „Rinaldo, Rinaldini (kobietę i perły).

Podziękowania. Powiatowe Koło Inwalidów nadesłało nam nast. pismo: Firma „Unja” ofiarowała na rzecz Związku Inwalidów Wojennych Koło Grudziądza kwotę 100,— złotych, którą zarząd Związku przeznaczył na gwiazdkę dla wdów i sierot po poległych. Łaskawemu ofiarodawcy składamy na tej drodze najserdeczniejsze podziękowanie.

Zarząd

(—) Maćkowski, przewodniczący. (—) Wysocki, sekretarz. (—) Kamiński, skarbnik.

Wśród Hallerczyków. W ub. niedzielę odbyło się w lokalu p. Arendta roczne walne zebranie tut. placówki, na które członkowie deś liczenie przybyli. Zebranie zagał prezes p. Jaszczerski, protokół z walnego zebrania odczytał p. Kasprowicz, marszałkiem walnego zebrania wybrano prezesa honorowego p. Krakowiaka, jako ławników pp. Einsporna i Szablewskiego. Nastąpiły sprawozdania zarządu i to: sekretarza p. Kasprowicza, skarbnika Gruzlewskiego, komendanta Błękitnej drużyny

Kujawiaczek.

Oj Kujawy, to ziemia kochana,
kochana,
A Kruszwica — to ziemia wybrana,
wybrana,
Do Kruszwy z okolicy, ze światła,
ze światła,
Mnóstwo ludu na wycieczki przylata,
przylata.

A czy wiecie za przyczyną to czyją,
to czyją,
Tam się winka Makowskiego napiją,
napiją,
Bo to winko jest wyborne i zdrowe,
i zdrowe,
Na żołądek, na płuca, na głowę,
na głowę!

32657)

p. Walczaka. Zarządowi udzielono pokwitowania. Do nowego zarządu wybrano: prezesem p. Jaszczerskiego Stanisława, wiceprezesem p. Fr. Krakonera, sekretarzem p. Augustyna Rychtera, skarbnikiem p. Juliana Gruzlewskiego, komendantem Drużyny Błękitnej p. Józefa Małeckiego, jego zastępcą p. Feliksa Nogę (nadzór nad drużyną oddano p. Walczakowi). Ławnikami są pp.: A. Einsporna, Groszkowski i St. Kunz, do komisji rewizyjnej powołano pp.: Walczaka, Dybowski i Lipińskiego. Poczet sztandarowy stanowią pp.: Skorzyński, Groszewski i Knopkiewicz. Do sądu honorowego wybrano pp.: St. Kunza, Krakowiaka i Einsporna.

Chojnice.

Wieczornica ku czci patrona młodzieży, św. Stanisława Kostki. W ub. niedzielę odbyła się przy wypełnionej po brzegi sali p. Engla wieczornica ku czci św. Stanisława Kostki, urządzona przez Stow. Młodzieży Polskiej. Odegrano 5-akt. sztukę p. t. „Kamienne serce”. Amatorzy wywiązały się ze swych ról dobrze. Należy się szczere uznanie ks. patronowi Borzyszkowskiemu, pod którego kierownictwem towarzystwo rozwinęło się bardzo pomyślnie.

Chleb znów staniał. Miejsc. piekarze obniżyli od ub. soboty cenę chleba, mianowicie 3 grosze na bochenku 3-funtowym.

Kradzież mięsa. W ub. piątek w nocy włamali się do rzeźni miejskiej nieznani złoczyńcy i okradli holenderską firmę Voss, na większą ilość mięsa. Po krótkim śledztwie udało się miejsc. policji wpaść na trop złodziei a skradzione mięso znaleziono w okolicy Rytyla i zwrócono właścicielowi.

Tczew.

Osobiste. Pani Studzińska, mieszkająca przy ulicy Królowej Jadwigi, założycielka Tow. Św. Wincentego a Paulo, święciła w ub. poniedziałek swój złoty jubileusz małżeński. W dniu tak uroczystym członkinie złożyły pewien fundusz na uczczenie jubilatki, która jednak całą zebraną sumę przeznaczyła na ubogich i pewną kwotę na mszę św. za zmarłe członkinie.

Wylowienie topielca pod Czatkowami. W ub. niedzielę wylowiono w Wisły pod Czatkowami zwłoki mężczyzny lat około 30. Stwierdzono, że jest to robotnik Maciejewski, były pracownik fabryki „Arkona” w Tczewie. Odwieziono go do kostnicy szpitala Johannota. Nieboszczyk przed dwoma tygodniami wyszedł z fabryki, narzekając, że jest chory. Od tego czasu zaginął i był poszukiwany przez policję. Utrzymują ci, co go bliżej znali, że był on nerwowo chory.

Pożar. Przy ul. Kruczej 8 wybuchł pożar na poddaszu budynku kolejowego. Straż ogień umiejscowiła. Przyczyną pożaru nie wyjaśniono.

Ze sportu. W ub. niedzielę rozegrała mecz drużyna „Olimpia” II z drużyną „Sokół” II. Tczew. Zwycięzko wyszła „Olimpia” Tczew z wynikiem 7:0.

Zarty nie na miejscu. W pewnym lokalu rozrywkowym w Tczewie, znalazł się pewien osobnik, który rozsyłał proszek drażniący organy nosowe i oczne. Nietylko goście zebrani na sali zniewoleni byli kichać i płakać, ale także artyści zatruci proszkiem, musieli zaprzestać swych występów.

Podwieczorek dla dzieci z „murzynkiem” w Grand-Hotelu. W niedzielę ub. pomysłowy gospodarz Grand-Hotelu urządził po południu o godz. 5 w salonach swoich podwieczorek dla dzieci, urozmaicony występami murzyna. Publiczności zebrało się bardzo dużo. Milusińskich w towarzystwie matek i ciotek było co niemiara. Tańce murzynka rozentuzjzmowały dziatwę. Śmiechy dzieciaków zagłuszały nieraz muzykę.

Naigrawanie się z przepisów porządkowych. Na Nowem Mieście świeżo znów zapisano do kary aż pięciu rowerzystów, którzy nie zważając na przepisy porządkowe, jeżdżą po chodnikach.

Zginęła jak kam'ora! W ub. wtorek wieczorem przybyła pewna elegancka paniusia do składu kapeluszy damskich p. Kosińskiej. Podczas wyszukiwania przez właścicielkę sklepu odpowiedniego kapelusza, złodziejka porwała z okna wystawowego już przedtem upatrzony fasonik, wartości 25 zł. i naciągnawszy go na głowę, wybiegła ze sklepu. Pogoń za nią okazała się bezcelową — zginęła jak kam'ora.



Tak zdrowo jak ci chłopcy
 będzie wyglądało i Pani dziecko, jeśli do 10-go roku życia będzie myte i kąpię tylko
mydłem dla dzieci NIVEA

Pod względem łagodności, czystości i jakości, jest ono niedoścignione; sporządzone według wskazań lekarzy nadaje się specjalnie dla pielęgnowania wrażliwej i delikatnej skóry dziecięcej. **Cena: Zł 1.50**



Przy wietrze, deszczu i śniegu używaj

KREMU NIVEA

aby zapobiec czerwienieniu się i pękaniu skóry na twarzy i rękach. Co wieczór, a także w ciągu dnia przed wyjściem na ostre powietrze, natrzyj nim dokładnie twarz i ręce. Krem Nivea jest jedynym tego rodzaju preparatem, zawierającym euceryt, dzięki któremu zapewnia młody, zdrowy i piękny wygląd.

Krem Nivea w pudełkach po Zł 0.40, 0.75, 1.40 i 2.60 w tubkach po Zł 1.35 i 2.25

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 29 listopada 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Saturnina bisk., Iluminaty.
 Jutro: Andrzeja apostoła, Konstancji.
 Wschód słońca: godz. 7,49.
 Zachód słońca: godz. 15,47.

DYZUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku, 26. bm., do poniedziałku, 3. XII. 28., dyżurują:

- 1) Apteka Piastowska, Plac Piastowski.
- 2) Apteka pod Złotym Orłem, Stary Rynek.

Wypożyczalnia książek „Lektor”, ulica Gdańska 141 otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

ZWIEDZAJCIE WYSTAWĘ ROBÓT RĘCZNYCH Rodziny Wojskowej przy placu Teatralnym. Otwarta codziennie od godz. 10 do 7 wiecz. (32106)

TEATR MIEJSKI.

Dziś w czwartek w rocznicę wybuchu powstania listopadowego daje Teatr Miejski po cenach popularnych sztukę historyczną L. Rydla „**Królewski Jedynak**”, która ukaże się już po raz ostatni w sezonie.

W piątek i sobotę udzieli teatr gościny słynnej trupie rzymskiej p. n. „**TEATRO DEI PICCOLI**”.

W niedzielę wieczorem tak u nas lubiany najświetniejszy i najmelodijniejszy utwór Fr. Lehara „**PAGANINI**”, którego dotychczasowe przedstawienia odbyły się przy wysprzedanej do ostatniego miejsca widowni.

W pełnych próbach „**Niedźwiedź Miś**” prześlizga bajka dla naszych milusińskich, która ukaże się już w przyszłym tygodniu, oraz komedia T. Rottnera „**Glupi Jakób**”, która w Wiedniu cieszyła się niebываłym wprost powodzeniem (Der dumme Kobi).

„TEATRO DEI PICCOLI” w Bydgoszczy.

Zapowiedź dwudniowych (30. bm. i 1 grudnia) gościnnych występów słynnego teatru włoskiego „Teatro dei Piccoli” na scenie Teatru Miejskiego wywołała niezwykłą sensację w naszym mieście. — W piątek i sobotę dane będą po dwa przedstawienia (o godz. 7 i 9 wieczór) z programem złożonym z najlepszych szlagierów music-hallu (Parodia Józefiny Baker, Niezwykły pianista, Pawłowa i jej balet, scena z życia Neapolu, Królowie Jazz-bandu i t. d.), pięknej opery egzotycznej w 3 odsłonach p. t. „**Złodziej z Bagdadu**” i sceny z operetki japońskiej „**Gejsza**”. Pozostałe w niewielkiej ilości bilety do nabycia w kasie Teatru Miejskiego.

W Sejmie zanosi się na wielką awanturę z powodu funduszu dyspozycyjnego dla ministerstwa spraw wewnętrznych w kwocie 6 milionów złotych. Sejm tę pozycję w zeszłorocznym budżecie skreślił, ale uchwaliła ją rada ministrów, czem bez wątpienia przekroczyła swoje kompetencje.

Nie o to nam jednak chodzi, tylko o istotę funduszu dyspozycyjnego. Pieniądze z tego źródła obracane bywają w regule na cele ciemne, a przynajmniej niewyraźne. Przeważnie zaś idą na kupowanie prasy lub na pokrywanie deficytu, jaki zwykle dają pisma bezwzględnie prorządowe.

W czasach przedwojennych rządy radziły sobie inaczej. W normalnym budżecie ta pozycja „fundusz dyspozycyjny” istniała zawsze. Ale była ona bardzo niewielką. Chodziło więc o to, aby tego źródła wydatków nie skreślić zu-

pełnie, nie zastracić. W Austrii np. pozycja ta oficjalnie wynosiła 100.000 koron. Jednak tylko na papierze. W rzeczywistości szła ona w mnogie miliony.

Skąd skarb austriacki brał na nią pokrycie? Z dochodów, które w żadnym budżecie nie były przewidziane. Mianowicie z taks za rozdane ordery, za tytuły nadwornych dostawców, a niekiedy i za godność tajnego radcy, połączone z tytułem ekscelencji.

Kto w Austrii otrzymał order, ten musiał uiścić od niego taksę. Były one niejednostajne, ale zwykle dość wygórowane. Wymierzano je według stanu majątkowego danego obywatela. Zasiadł na order jakiś biedak, to dostawał go bez taksy. I wtedy w Amtsblacie wyraźnie donoszono, że X. dostał order Franza-Józefa, mit Nachlass der Taxe. Orjentowano się tem samem, że X. na to odznaczenie zasłużył sobie, a nie dostał je dlatego, ponieważ chodziło o zasilenie funduszu dyspozycyjnego.

Te same metody stosowano przy nadawaniu innych jeszcze godności lub tytułów.

W ten sposób rząd austriacki nie miał nigdy kłopotów z funduszem dyspozycyjnym. Sto tysięcy koron, wstawionych formalnie do budżetu, nie grało roli. Resztę zdobywano na próżności i głupocie ludzkiej.

Niechby rząd polski poszedł tą samą drogą. Nie można się dziwić, że Sejm takie sześć milionów dyspozycyjnych złotych kwestjonuje. Pieniądze te muszą być wzięte z wpływów podatkowych. Płacący podatki zaś chce wiedzieć, na jaki cel idą jego pieniądze, gdy tymczasem rząd nie jest obowiązany do składania rachunków z funduszu dyspozycyjnych. Szafuje nimi zupełnie dowolnie. Powstaje stąd konflikt moralny, z którego trudno wybrnąć, o ile ktoś uznaje potrzebę i racjonalność funduszu dyspozycyjnego.

— **Resursa Kupiecka.** Benefis Olesia Olesławskiego, który się odbędzie w piątek, dnia 30. bm., będzie obfitował w moc niespodzianek i nowości. Jak nas poinformowano beneficjent przyszykował zupełnie nowy i nieznan program. Więć spieszymy wszyscy do Resursy Kupieckiej.

Kwartalny zjazd restauratorów dworcowych

w okręgu dyrekcji P. K. P. Gdańsk odbył się w ub. tygodniu w hotelu „Lening” przy znacznym udziale członków. Zagaił go prezes Pomorskiego Związku Dzierżawców bufetów kolejowych p. Józef Berendt z Bydgoszczy. Na wstępie omawiano sprawę zakazu wyszynku trunków alkoholowych na dworcach. Zebrani zaznajomili się w tej materji z bardzo ciekawym artykułem, zamieszczonym z inicjatywy zarządu na łamach miesięcznika społecznego „Świat Pracy”, wychodzącego w Bydgoszczy. Na życzenie obecnych przedstawił tę sprawę dodatkowo obecny na zjeździe reprezentant „Dziennika Bydgoskiego”, redaktor Bigoński. Według uzyskanych przez niego wiadomości jest nowela do ustawy antyalkoholowej przez rząd opracowana. Zmiana tej ustawy przewiduje także zniesienie zakazu sprzedaży trunków alkoholowych na dworcach.

W dalszym ciągu obradował zjazd nad sprawą opłaty oświetlenia, czyszczenia i ogrzewania restauracji i poczekalni dworcowych, co do której zanosi się według prywatnie zdobytych wiadomości na zmianę, dla dzierżawców niekorzystną. Zjazd postanowił wysłać do Dyrekcji delegację, która zwróciła uwagę na to, że obciążanie dzierżawców bufetów kolejowych nowymi świadczeniami w chwili, gdy źródła dochodowe się znacznie skurczyły, jest bardzo niebezpieczne, gdyż może podważyć egzystencję dzierżawców i pociągnąć za sobą

Oświadczenie.

Po przyjeździe z Warszawy dowiedziałem się, że złośliwi czy też niemądry ludzie rozsiewają po mieście kłamliwe wieści, jakoby po premierze operetki „Paganini” niepoehlebna recenzja o p. Laskowskim, była napisana pod wpływem moich podseptów. Oświadczam, że z recenzentem „Dz. Bydg.” p. prof. Małeckim **nie rozmawiałem**, jednocześnie zaznaczam, że uważam p. prof. Małeckiego za zbyt poważnego i uczciwego człowieka, aby pozwolił w rzeczach czysto fachowych wpływać na siebie osobom postronnym.

Prof. Juljusz Marso.

— **Akademja listopadowa w Szkole Podchorążych.** W czwartek, dnia 29 listopada z okazji rocznicy powstania listopadowego odbędzie się w sali honorowej Szkoły Podchorążych uroczysta akademja. Początek o godzinie 20-tej.

— **Wypuk świadectw przemysłowych na rok 1929.** W miesiącach listopadzie i grudniu przypada termin do wykupu świadectw przemysłowych na rok 1929. Przypominając powyższy termin prosi się równocześnie celem uniknięcia natłoku i narażenia się na długie czekanie w ogonku, uskutecznić wykupno świadectw przemysłowych, o ile możliwości w pierwszych dniach grudnia br.

— **Obowiązek zgłaszania zapasów mąki pszennej.** Młynom, posiadającym zapas mąki pszennej w ilościach nie mniejszych niż pięćdziesiąt kwintali (centnarów metrycznych albo podwójnych) według stanu z dnia 12 listopada br., zwraca Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy uwagę, że termin zgłaszania zapasów w magistratach i urzędach gminnych upływa w dniu 30 listopada br.

— **Podziękowanie.** Komitet Niesienia Pomocy Wdowom i Sierotom po pracownikach kolejowych składa na tej drodze serdeczne podziękowanie p. inż. Schmidtowi za wykład z okazji 10-lecia; p. Marcie Jankowskiej, p. Lorentz, p. Dziejdzickiemu i p. Lewińskiemu w imieniu najbardziej wdów i sierot składa Komitet staropolskie „Bóg zapłać!” — za Zarząd: Kazimierzowa Stabrowska, przewodnicząca.

obniżenie się poziomu bufetów kolejowych, uginających się i tak już pod kosztami handlowej i podatkami.

W toku tej dyskusji okazało się, że poszczególne stacje nie obliczają opłat za światło, opał i czyszczenie równomiernie. Zdaniem uczestników zjazdu, ujętem zresztą w odpowiednią rezolucję, zalecałoby się ujednostajnienie przepisów w tej dziedzinie.

W końcu poruszono sprawę stosunku władzy skarbowej do bufetów kolejowych. Mnogość przepisów najróżnorodniejszych, które najczęściej nawet nie doszły do wiadomości dzierżawców bufetów kolejowych, doprowadzają do tego, że dzierżawca nareszcie już nawet nie wie, co robić wolno, a co jest zakazane. Zalecałoby się ujęcie wszystkich przepisów w jakiś drukowany regulamin, któryby na wzór dawniejszych „Allgemeine Vorschriften”, mógł być wywieszony w poczekalniach i personel bufetowy pouczał o obowiązujących przepisach.

Nadmienić jeszcze wypada, że zjazd wysłał Prezesowi Dyrekcji p. Czarnowskiemu, do którego odnosi się z ogromnem zaufaniem, telegram gratulacyjny z okazji odznaczenia go wysokim orderem państwowym.

Obrady zjazdu nacechowane były duchem obywatelskim i mogłyby niejednemu zrzeszeniu służyć jako przykład, jak bronić można interesów własnych w ramach interesów państwa.

NARODOWY UNIWERSYTET ROBOTNICZY.

W piątek, 30 bm. o godz. 19 wygłosi w Domu Katolickim przy Farze p. prof. Wolf referat na temat:

„Powstanie Listopadowe w świetle historii”.

Wstęp bezpłatny. Zatem dajemy sposobność każdemu Polakowi do szczegółowego zapoznania się z bohaterstwem tych, którzy brali udział w powstaniu. Referent wskaże równocześnie, że dramatyczne przeżycia bohaterów i ich tragiczne zakończenie stały się motywem do pierwszorzędnych arcydzieł polskiej literatury dramatycznej ze Słowackim i Wyspiańskim na czele.

Ojczyzno!

(W rocznicę Nocy Listopadowej).

Nie miałaś złudnych mar,
 Szalały jeno burze,
 A w Twojej krwi purpurze
 Kapał się groźny car.

Nie było widać słońca
 A wieniec lilijowy
 Zerwano z Twojej głowy
 Gdyś była konająca...

Wiczożo Cię do trumny
 Za gromem huczał grom
 Chyliły się kolumny
 Aż runął Polski Dom.

I patrzył na to świat
 Gdy chytry cara brat
 Oporną Twoją młodź
 W kajdany kazał kuć.

Jak łaski carskiej znak
 Sybiru widniał szlak
 Zroszony ojców krwią
 I naszych matek łz.

Lecz onej burzy wiew
 Rozproszył czarną noc,
 I my dziś czujemy Moc
 I czujemy w żyłach krew.

Nie groźny żaden wróg,
 Kęściuszki my tu syny!
 Są ręce — będą czyny,
 I z nami dobry Bóg.

Nad głową huczy grom,
 A my idziemy wiernie
 Przez głogi i przez ciernie
 Budować nowy Dom.

Stanisław Boruń.

— **Zabawa Powiatowego Zw. Inwalidów** w dn. 10. bm. przyniosła 361,75 zł zysku, wydatkowała 281,20 zł, pozostała kwota wynosi 80,50 zł, którą Związek przeznaczą na gwiazdkę inwalidzka.

— **Wieczornica Sienkiewiczowska w sali Domu Katolickiego.** Komitet Towarzystwa Czytelników Ludowych na miasto Bydgoszcz urządza dziś w czwartek dnia 29 bm. o godz. 7:30 wieczorem w sali Domu Katolickiego przy Farze piękną Wieczornicę Sienkiewiczowską. Na program składają się: Słowo wstępne ks. prezesa Skoniecznego, referat „O Henryku Sienkiewiczu” p. prof. dr. Smokowskiego, recytacja z utworów sienkiewiczowskich, deklamacje i śpiewy chórowe Tow. Śpiewu „Moniuszko”. Wstęp po 1 zł, 50 gr, a dla młodzieży szkolnej 30 gr. Zwracamy uwagę na doborowy program wieczornicy i nie wątpimy, że jak najszerze koła społeczeństwa naszego podażą dziś do Domu Katolickiego przy Farze, ażeby złożyć hołd genjuszowi H. Sienkiewicza, hetmana Duchy Polskiego.

— **Wykład w Kole Psychologicznem.** W piątek, dnia 30. bm. odbędzie się w Kole Psychologicznem Naucz. Okr. Szk. Pozn. (Szkola Wydział. męska o godz. 19¹⁵) wykład p. prof. Dymka p. t.: Psychologia postaci.

— **Wielki benefis zespołu artystycznego w Maximie.** Dziś w czwartek, dnia 29 listopada wielki benefis zespołu artystycznego p. t. „Dziś Maxim szaleje“ w trzech częściach, 18 obrazach. W programie sketche, pieśni, piosenki, tańce, humor, satyra oraz moc niespodzianek. Początek punktualnie o godz. 10-tej wieczorem. Zwracamy uwagę na ogłoszenie.

— **Nowa placówka handlowa.** Znany i ceniony powszechnie w Bydgoszczy i okolicy, kupiec pan A. Przybylski, który prowadzi od szeregu lat pierwszorzędną skład obuwia przy ulicy Gdańskiej 15, otworzył w bieżącym miesiącu nowy skład przy ulicy Mestowej 6 (dawnej Bank Bydgoski), w którym, oprócz pierwszorzędnych towarów obuwia, zaprowadził oddział futer i skórek futrzanych oraz towary krótkie.

Pan Przybylski posiada wyłączną sprzedaż wytworów światowej fabryki obuwia „Bata“ na większą część Pomorza i Poznańskie.

Dewizą jego jest prowadzenie pierwszorzędnego towaru przy najniższej kalkulacji cen, celem ściągnięcia sobie klienteli, to też radzimy wykorzystać koniunkturę.

Nowej placówce „Szczęść Boże“!

— **Znajoma ją okradła.** Marji Jaroszkówny zamieszkałej przy ul. Szczęścińskiej 1, skradziono z mieszkania sznur fałszywych pereł i jedną sukienkę, wartości 150 zł. Podejrzana o kradzież jest pewna znajoma poszkodowanej.

PROGRAM W KINACH.

Kinoteatr DOMU KATOLICKIEGO. Dziś w czwartek i jutro w piątek nieczynny.

KRYSTAL. Dziś i jutro po raz ostatni cieszą się powodzeniem „Jedynaczka pulku“ z wesołą i rezolutną La Plante w roli tytułowej. Nadprogram dwie komedje i tygodnik.

NOWOŚCI ostatnie dni demonstruje pełny humoru program „Grzesznica“ z Lyą de Putti w roli tytułowej, „Pomysłowi bliźniacy“ i „Pieńtrek nurkuje“ nadprogramowe wesołe groteskowe farsy.

MARYSIENKA. Dziś premiera wielkiego filmu lotniczego pt. „Skrzydła“, akcja, którego odbywa się w środowisku wrogich sobie eskadr wojennych podczas zawieruchy światowej. Akcja łączy w sobie sentyment miłości, napięcie dramatyczne oraz rzeczywisty wyraz współczesnej sztuki lotniczej, mającej olbrzymie znaczenie dla wojny i pokoju. Obok szeregu znanych aktorów czołowe miejsce zajmuje sympatyczna Klara Bow.

CORSO wyświetla od wczoraj niezwykle interesujący dramat sensacyjny, ilustrujący walkę na śmierć i życie między szczerem Indjan i białymi o posiadanie terenów naftowych pt. **Władca skalnej doliny**. Nadprogram wysmienita farsa pt. **„W deszczowe dni nie wychodzi z domu“.**

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

PIĄTEK, 30 LISTOPADA.

Poznań (344,8). Godz. 13,00—14,00: Sygnał cz. su. Koncert gramofonowy, płyty „Muza“. 14,00—14,15: Notowania giełdy pien. i zbożowo-towarowej i cen targ. rzeźni miejskiej. 14,15—14,30: Komunikaty PAT. 17,35—18,00: Lekcja gry szachowej. 18,00—19,00: Koncert wokalny. 19,00—19,25: „Silva rerum“. 19,25—19,50: Odczyt „Hygiena rasy jako przedmiot nauczania“ — dr. A. Wodźniczko, prof. U. P. 19,50—20,10: Kurs elem. języka ang. 20,15—22,00: Transm. koncertu symfonicznego z Warszawy. 22,00—22,20: Sygnał czasu, nadprogram. 22,20—22,40: Komunikaty: meteor. i PAT. 22,40—24,00: Muzyka tan. z „Esplanady“.

Warszawa (1111). Godz. 11,56—12,10: Sygnał czasu z warszawskiego obs. art., hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komun. lot. me. 15,00—15,20: Komunikaty: met., gosp. i nadprogram. 15,20—15,45: Przegląd wydawnictw periodycznych. 15,45—16,00: Nadprogram, komunikaty. 16,00—16,55: Koncert z płyt gramof. 17,10—17,35: Odczyt z cyklu „Wielcy mężowie stanu“ p. t. „Labour“ — senator Posner. 17,35—18,00: Transmisja odczytu z Krakowa. 18,00—19,00: Koncert popołudniowy. 19,00—19,20: Rozmaitości. 19,30—19,55: Odczyt (dział „Hygiena i medycyna“). 19,56—20,00: Sygnał czasu. 20,00—20,10: Komunikat rolniczy, oraz notowania giełdy zbożowej krakowskiej. 20,10—20,15: Nadprogram, komunikaty. 20,15: Koncert symfoniczny z Filharmonji warsz., w przerwie komunikat teatrów miejskich. Po transmisji komunikaty: lot.-met., policyjny, sportowy i nadprogram oraz komun. PAT.

Uroczysty capstrzyk z okazji rocznicy Powstania Listopadowego.

Wczoraj na Starym Rynku z okazji Powstania Listopadowego odbył się uroczysty capstrzyk Szkoły Podchorążych i dla Podoficerów. Punktualnie o godz. 20-ej przybył p. płk. S. G. Dr. Polniaszek który w zastępstwie komendanta garnizonu p. generała Thommée odebrał raport, wygłaszając przytem odpowiednie przemówienie o znaczeniu powstania listopadowego, poczem wznosił okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prezydenta Państwa i Marszałka Piłsudskiego, a orkiestra 61 pp. odegrała hymn narodowy. Następnie odbyło się zaprzysiężenie młodszego rocznika przez ks. ppłk. Szytkiewicza, a płk. Dr. Polniaszek dokonał przypięcia temblaków starszemu rocznikowi. Odśpiewaniem pieśni wieczornej zakończono uroczystość capstrzyku.

— **Samosąd nad dłużnikiem.** Do stojącej przy ulicy Gdańskiej taksówki nr. 65 zbliżyło się dwóch osobników, polecając szoferowi Komendzińskiemu zawieźć się na ulicę Kordeckiego, skąd rzekomo mieli zabrać pewną chorą osobę i odstawić ją do szpitala. Gdy autodorożka stanęła przed domem nr. 15 przy ulicy Kordeckiego, osobnicy zaczęli, aby szofer wjechał na podwórze. Szofer jednak, odmówił, niedowierzając jakoś osobnikom. Wówczas ci, steroryzowawszy szofera, poprzerywali w aucie kontakty, celem unieruchomienia motoru i odkręcili zegar, oświadczając szoferowi, że mając pretensje do właściciela samochodu p. Gałczyńskiego o 140 zł, zabierają mu za to zegar; a jako pokwitowanie wręczają jeden z osobników do rąk szoferowi kopertę z swoim nazwiskiem. Szofer uruchomiwszy na nowo motor, pojechał natychmiast do policji, którą powiadomił o wypadku. Jak się okazało, jednym z osobników był niejaki Getke, zamieszkały przy ulicy Karpackiej 11, który mając jakąś sprawę wekslową z Gałczyńskim i roszcząc do niego pretensje o 140 złotych, nie chciał zatłwić tej sprawy na drodze legalnej, lecz urządził sobie samosąd, zabierając G. podstępnie zegar samochodowy. Po spisaniu protokołu z całego zajścia, policja udała się do mieszkania Getkego i zegar odebrała. Sprawą tą zajmie się prokuratura. Nazwiska drugiego osobnika nie zdołano jeszcze stwierdzić.

— **Nowy rodzaj oszustwa.** Na gorącym uczynku podstępного oszustwa przychwycony został w Bydgoszczy niejaki Chaim Zbrojewski, lat 31, z Włocławka. Oszustwo polegało na tem, że Chaim Zbrojewski zaopatrywał się w dwie sztuczki jakiegoś taniego, lichego materiału na ubranie, polował następnie na wieśniaków, a zdobywszy jakiego, zamawiał go, wprowadzał do bramy pobliskiego domu i oferował w wielkim sekrecie kupno po bardzo niskiej cenie rzekomo skradzionego materiału. Wieśniak w przekonaniu, że rzeczywiście kupuje skradziony towar, a więc za bardzo niską cenę, prędko płacił za niego żadaną przez oszusta kwotę i również w sekrecie chował prędko pod płaszcz nie oglądając wcale towaru. Aby nie zdradzić się przed nikim, że kupił rzecz kradzioną, wieśniak nie rozwijał już towaru, aż u siebie w domu, gdzie dopiero poznał, że padł ofiarą oszustwa, gdyż zapłacona za towar kwota, nie stała w żadnym stosunku do jego wartości.

— **Sprytny oszust i łatwoweria firma.** Firma „Antropol“ przy Starym Rynku 27, padła ofiarą wyrafinowanego oszustwa. Mianowicie, zjawił się w tej firmie niejaki Antoni Musiał wraz z rzekomą swą małżonką i przedstawiwszy się za właściciela majątku ziemskiego wybrał dla swej żony kosztowne futro za 800 zł. na pokrycie której to sumy wystawił weksel. Właściciel w swej łatwowerności, nie podejrzewając oszustwa, przyjął weksel i dał futro. Jak się później okazało, Musiał jest znanym i poszukiwanym już oddawna za różne sprawy oszustom.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Kradzież roweru.** Dnia 27. bm. o godz. 15,30 skradziono pozostawiony w umywalni fabryki „Unia“ przy ul. Nakielskiej rower męski „Brennabor“ nr. 1287515, na szkodę pracownika Leona Welniaka.

— **Usiłowane włamanie do kiosku.** W nocy z 25 na 26 bm. nieznanymi sprawcami usiłowali włamać się do kiosku Siekierskiej przy ul. Podgórznej, lecz zostali spłoszeni.

— **Kradzież mieszkaniowa.** Dnia 27. bm. około godziny 9 włamał się nieznanymi sprawcami zapomagając podrobionego klucza lub wytrycha do

mieszkania Emilji Hronickiej, przy ul. Długiej nr. 65, gdzie skradł srebrny męski zegarek z łańcuszkiem.

— **Rozbicie i okradzenie szalki wystawowej.** Dnia 27. bm. o godz. 18 nieznanymi sprawcami rozbili szybę w szafce wystawowej przy składzie kupca Roberta Popławskiego przy ul. Długiej nr. 54 i skradli kilka szali jedwabnych, wartości 100 zł.

— **Kradzież w „Czesance“.** Do składu firmy „Czesanka“ przy placu Wolności 1, dokonano dzisiejszej nocy włamania i większej kradzieży. Bliższych szczegółów narazie brak i podamy je w następnym numerze.

Rzeczy pochodzące z kradzieży. W komisariacie L. P. P. przy Nowym Rynku 1, znajduje się rower męski, pochodzący z kradzieży.

W wydziale śledczym przy ul. Jagiellońskiej nr. 21, pokój 71, znajdują się 3 rowery pochodzące z kradzieży.

W komisariacie III. P. P. przy ul. św. Trójcy, znajduje się kurtka szara na kolorowej podszewce, pochodząca z kradzieży.

W wydziale śledczym, pokój 69 znajduje się torebka damska, brązowa, pochodząca z kradzieży.

Poczkodowani mogą się zgłosić w godzinach urzędowych, do powyższych biur celem rozpoznania rzeczy.

Zebrania Polskiego Str. Ch. Dem.

Zebranie Koła Wielkie Bartodzieje odbędzie się w piątek, 30. b. m. o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Kujawskiego, przy ulicy Fordońskiej 1. Ze względu na referat, prosi się o liczne przybycie jak członków tak i gości.

Zarząd.

Zebranie Koła Wilczak-Okole odbędzie się w sobotę, dnia 1. 12. b. r. o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Rutkowskiego, róg ulicy Wrocławskiej i Grunwaldzkiej. O liczne przybycie członków i sympatyków prosi

Zarząd.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Zebranie filijki stolarzy Z. Z. P. odbędzie się w sobotę, dnia 1 grudnia o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Mellera, przy pl. Piastowskim.

„HALKA“. W sobotę o godz. 9 rano śpiewa Tow. w kościele św. Trójcy podczas ślubu drh. Sz.

Tow. Uczniów Kupieckich. Plenarne zebranie w piątek, 30. bm. o godz. 8 w sali Reursury Kupieckiej. Na porządku dziennym ważne sprawy. Uprasza się o liczny udział.

Bydź. Tow. Wioślarskie. Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek, 29. bm. o 8-mej wiecz. w hotelu Lengninga. Ważne sprawy.

Żywy Różaniec Panien przy kościele św. Trójcy. Zebranie zelatorek dziś w czwartek o godz. 6,30 w salce parafjalnej. Z powodu omówienia ważnych spraw uprasza się wszystkie pp. zelatorki o przybycie wzgl. o przysyłanie swych zastępczyni.

S. M. P. „Promyk“. Dziś w czwartek lekcja śpiewu o godz. 7.

Miesięczne zebranie Zw Kupców Podróżujących w niedzielę 2 grudnia o 15,30 w hotelu Lengninga. Na porządku obrad interesujące komunikaty zarządu, dotyczące żywotnych interesów każdego kupca wojażera, który bezwzględnie winien się łączyć zawodowo.

Sokół V, oddział żeński. Pogadanka oddziału odbędzie się w piątek, 30. bm., o godz. 7,30 wieczorem w szkole na Wilczaku.

Klub sportowy „Sparta“. W piątek, dnia 30. bm. o godz. 20-ej schadzka informacyjna u p. Mussa, róg Cieszkowskiego i Pomorskiej. I i II drużyna w komplecie!

„Dzwon“. W piątek, 30. bm. odbędzie się zebranie zarządu punktualnie o godz. 7,30 wiecz. u druha prezesa.

Baczność, Powstańcy z roku 18/19. Zaprasza się wszystkich byłych uczestników Powstania Wielkopolskiego na zebranie, dnia 2 grudnia o godz. 12 w sali p. Fiołki przy ul. Jagiellońskiej. Prawo wejścia na salę tylko za okazaniem legitymacji lub papierów wojskowych. Referat wygłosi członek głównego zarządu z Poznania.

Klub towarzyski „Amicitia“. Schadzka odbędzie się w piątek, dnia 30. bm. o godz. 8—12 w „Clou“ lokalu „Stara Bydgoszcz“, ul. Grodzka. Goście mile widziani.

Spiećnij łaź

a stale będziesz pijak
HERBATE LIPONA

Gatunek „EXTRA“ w zielonem opakowaniu.

Giełda warszawska

dnia 28 listopada

Papierzy Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	115,00	115,75	090,00
5-proc. poz. premj. dol.	000,00	105,50	100,50
5-proc. poz. kon.	000,00	000,00	067,00
6-proc. poz. dol.	000,00	600,00	000,00
10-proc. poz. kol.	000,00	000,00	102,50
5-proc. poz. kol. konw.	000,00	000,00	060,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	000,00—174,00
Bank Dyskontowy	000,00—134,50
Bank Zw. Sp. Zarob.	83,00—00,00
Spieś	000,00—205,00
W. T. F. Cukru	50,00—50,50
W. T. Węgla	099,00—100,00
Cegielski	00,00—44,00
Lilpop	38,50—00,00
Modrzejów	00,00—34,00
Ostrowieckie Zakłady	09,50—000,00
Starachowice	40,50—4,75
Habeibusch	223,00—225,00

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 27 11 1928 roku.

Woly:

b) pełnomięsiste, wytuczony woły lat 4 do 7 000—000

Bydło:

B. Stadniki:

a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 000—030
b) pełnomięsiste młodsze 144—147
c) miernie żywione młodsze i dobr. od: wione starsze 116—126

C. Jagnięta i krowy:

b) pełnomięsiste wytuczony krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 166—164
c) starsze wytuczony krowy i mniej dobie krowy młodsze i jałowki 153—148
d) miernie odżywione krowy i jałowki 122—116
e) licho odżywione krowy i jałowki 090—100

Cielęta:

b) najprzedniej. cielęta tuczne 168—160
c) średnio tuczony cielęta i najprz. ssaki 152—146
d) mniej tuczony cielęta i dobre ssaki 140—136
e) liche ssaki 130—120

Owce:

Opasy chlewnie:

a) jagnięta tuczne 000—000
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odzyw. młode owce 120—130
c) miernie odżywione skopy i owce 094—102

Swinie:

b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 212—206
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 200—202
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 188—184
e) mięsiste swinie ponad 80 kg. 170—176
f) maciory i późne kastraty 150—190

b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 212—206

c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 200—202

d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 188—184

e) mięsiste swinie ponad 80 kg. 170—176

f) maciory i późne kastraty 150—190

Bank Polski płacił dnia 29 listopada za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,10
franki szwajcarskie	171,11
franki francuskie	34,73
marki niemieckie	211,71
guldeny gdańskie	172,24
szylingi austriackie	214,84
liry włoskie	46,55
korony czeskie	26,32

Stan wody w Wiśle w dniu 29 11.

28 r. Zawichost 1,00; Warszawa 1,12; Płock 0,69; Toruń 0,62; Fordon 0,60; Chełmno 0,49; Grudziądz 0,61; Piętko 0,07; Tczew — 0,11; Einlage + 2,70; Schiewenhorst + 2,86.

Zwracamy Czytelnikom uwagę,

że dzisiejszy numer „Dziennika Bydgoskiego“ jest ostatni w listopadzie, należy się więc pośpieszyć z odnowieniem przedpłaty na miesiąc grudzień.

Marysienka

Początek o godz. 6,45 i 8,50.

Wspinała epopea lotnicza z czasów największego dramatu narodów—wojny p. t.

Skrzydła

W roli głównej:
KLARA BOW
i **CHARLES ROGER**

Film ten poświęcony został nieustraszonemu bohaterom przestworzy, odkrywcom nowych szlaków podniebnych którzy dla sprawy pokoju złożyli życie swe w ofierze.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Zamierający polski przemysł drzewny.

Polska polityka wywozowa w zakresie drzewa surowego, które z Polski eksportują przeważnie Niemcy bez ograniczenia i bez pobierania cła wwozowego, uznaje jedno przedsiębiorstwo polskie do drugiem, tak że Bydgoszcz i okolice mająca najwięcej i dobrze położonych tartaków, w tej dziedzinie przeważa całkiem zamiera. Przed wojną przemysł tartaczny zatrudniał na bydgoskim terenie przeszło 10 000 robotników, a obecnie mniej niż dziesiątą część.

Do tego upadku przyczyniło się częściowo za wysokie przewalutowanie złotego w roku 1924, uszczuplające kapitał obrotowy, oraz wywołana przez Niemców dwuletnia wojna celna, która zakazała importu przetartego drzewa polskiego, a dozwoliła na import drzewa obcego z Polski, płacąc wysokie ceny za drzewo okrągłe. Obecne prowizorium drzewne co prawda zezwala na eksport pewnej ilości drzewa tartego, za które Niemcy pobierają około 13 zł cła, tak że w ten sposób mogą zapłacić wyższą cenę za drzewo okrągłe, aniżeli tartacznicy polscy. Do tego dochodzi, że ministerstwo Dóbr Państwowych podniosło także za okrągłe drzewo o 20 do 25% i z tego powodu Dyrekcje Lasów nie ukafelowały przybitki na ostatnich submisjach nie zważając na to, że tartaczniczo i przemysł przerabiający półsurowiec na fabrykaty nie jest w stanie takich cen płacić Niemcom, ta podwyżka zupełnie idzie na rękę, ponieważ dalsze podwyższenie cen za drzewo surowe zupełnie uniemożliwi eksport tarticy tak bardzo dla Polski pożądaną. Czas ażeby Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych taką swoją politykę zmieniło, inaczej bilans handlowy na-

lej się pogorszy. Również jest czas zrewidować prowizorium drzewne, które się kończy z dniem 30 11 br i nie przedłużać go, inaczej dobieje się reszty jeżdżących tartaczników i przemysł przerabiający półfabrykaty drzewne. Te parę milionów złotych cła, które otrzymuje skarb państwa za wywóz okrągłego drzewa z Polski, nie pokrywa-

sum, które się płaci bezrobotnym, pozabawionym pracy wskutek fałszywej polityki celnej. Natomiast eksport półfabrykatów i uszlachetnionego już drzewa, przyniosłoby Polsce dewizy obce i przyczyniłoby się do podniesienia naszego bilansu handlowego.

Przedłużenie zaś tak dla polskiego przemysłu drzewnego szkodliwego prowizorium drzewnego, bez całkowitego traktatu handlowego z Niemcami doprowadzi resztki tego przemysłu do ruiny, a z tem połączony pusty skarb dla państwa.

Rekordowe zbiory światowe.

Ostatnie sprawozdanie Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie daje jasny obraz wyników żniw z całego świata, chociaż brak w nim danych co do niektórych krajów, zwłaszcza Francji. Ogólne zbiory na północnej półkuli świata przewyższają znacznie pod względem ilości zbiory roku ub. jak nie mniej wszystkich lat ubiegłych. Zbiory pszenicy, owsa i jęczmienia są nawet rekordowe. Tylko zbiór żyta wykazuje pewien spadek przez niedopisanie zbiorów w Rosji, jak się zaś pomimo Rosję, to i zbiory żyta osiągnęły także rekordowych cyfr z 1925 roku.

Podajemy wykaz zbiorów w 1928 r. na całym świecie w milj. ton.

	1928 r.	1927 r.
Pszenica.		
Europa (bez Rosji) (20 kr.)	29.5	26.1
Rosja	23.4	20.3
Ameryka północna (3 kr.)	39.8	36.0
Azja (3 kr.)	8.9	10.1
Razem bez Rosji (29 kr.)	80.1	74.0
Razem z Rosją (30 kr.)	103.5	94.3
Żyto.		
Europa bez Rosji (18 kr.)	19.8	18.2
Rosja	19.5	23.7
Ameryka północna (2 kr.)	1.5	1.8
Razem bez Rosji (20 kr.)	21.3	20.1
Razem z Rosją (21 kr.)	41.2	43.8
Jęczmień.		
Europa bez Rosji (20 kr.)	13.2	12.1
Rosja	5.7	4.6
Ameryka północna (2 kr.)	10.6	7.8

Azja (2 kr.)	2.5	2.6
Afryka (3 kr.)	2.0	1.5
Razem bez Rosji (27 kr.)	28.4	24.1
Razem z Rosją (28 kr.)	34.1	28.8
Owies.		
Europa bez Rosji (19 kr.)	18.1	17.7
Rosja	16.1	13.0
Ameryka północna (2 kr.)	28.4	23.9
Afryka północna (3 kr.)	0.2	0.2
Razem bez Rosji (24 kr.)	45.3	41.9
Razem z Rosją (25 kr.)	62.9	51.9

Na pierwszy rzut oka obraz żniw nie wyda się tak pomyślny. Silne mrozy, które jak wiadomo, późną zimą i na początku wiosny nawiedziły Europę później zaś zbytnie opady atmosferyczne sprawiły w ozimnach wielkie szkody. Tak samo było i w St. Zjedn. Stan zboża poprawił się jednak wybitnie wskutek wielkiego gorąca, trwającego od czerwca r. b. a poprawa ta dała się odczuć najwybitniej w St. Zjed. W czerwcu liczone na zmniejszenie się ilości pszenicy o 10 milj. t. mniej niż w roku ubiegłym, a jednak żniwa wykazały nadwyżkę 8 milj. t. Wogóle w całej Ameryce żniwa osiągnęły rekordowe cyfry, tylko żyto cokolwiek nie dopisało, jeśli się weźmie pod uwagę stan r. ub. Z krajów europejskich oczekiwane zbiory osiągnęły dobre wyniki we Włoszech i na Bałkanach, w Niemczech, w Polsce, Belgii i w Holandji wypadły mimo szkód wyrządzonych przez mrozy, znacznie lepiej niż w latach ub. Z innych krajów zdaje się, że we Francji żniwa wypadły stosunkowo gorzej, w

Hiszpanii i Portugalii średnio. W sowieckiej Rosji żniwa były w każdym razie lepsze, niż w latach ub. W Indjach zbiory nie dopisały, zaledwie osiągając rezultaty ostatnich 10 lat. O zbiorach z półkuli południowej wiadomości dobrze brzmią, w Argentynie i w Australii oczekuje się bardzo dobrych żniw.

Kukurydza jednak nie dopisała, jak to można wnioskować z nadesłanych wiadomości. We wrześniu był jej stan w Jugosławii, we Włoszech i na Węgrzech zupełnie zły, w Austrii mniej niż średni, w Rumunii zaledwie średni, a tylko w Bułgarii dobry. Tylko w Rosji ma zbiór kukurydzy dorównać zbiorom w r. ub. Prawdopodobnie ogólny europejski zbiór kukurydzy będzie mniej niż średni, wyrówna się jednak przez zbiory amerykańskie, które szacuje się na blisko 2 milj. t.

Do Katowic przyjeżdża znany finansista nowojorski.

Katowice, 20. 11. (tel. wł.) Z Nowego Jorku nadeszła wiadomość, że wkrótce przyjeżdża do Katowic szef znanego domu bankowego Harriman junior. Przyjazd finansisty pozostaje w związku z planowaną transakcją górniczo-hutniczą na Śląsku. Harriman zatrzyma się po drodze w Berlinie, dokąd zwolano na połowę grudnia konferencję dotyczącą czasowych właścicieli większości akcji przedsiębiorstw górnośląskich.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 28. 11. 1928 roku.

placono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	35,00—34,50
Pszenica nowa	43,00—44,00
Jęczmień przemysłowy	34,50—33,50
Jęczmień browarowy	35,50—37,50
Owies	32,75—31,75
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Mąka żytnia 70 proc.	43,50—01,00
Mąka pszenna 65 proc.	62,50—66,00
Otręby żytnie	27,00—26,00
Otręby pszenne	27,50—26,50
Rzepak	01,00—01,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Viktorja	65,00—70,00
Groch Folgera	59,00—64,00

Niniejszem zawiadamiam P. T. iż

otworzyłem przy ul. Mostowej nr. 6 (dawn. Bank Bydgoski) skład obuwia

bogato zaoparzony na sezon zimowy w najlepsze obuwie, śniegowce damskie, męskie i dziecięce po najniższych cenach. Prócz tego: dział futer i skórek futrzanych oraz trykotaży.

Wyłączna sprzedaż świat. fabryki obuwia na okręg nadnotecki i większą część Pomorza i Poznańskie.

32356

Detal

Rata

Specjalność: na zabawy brokaty i atlasowe.

Kurt

Telefon 934 A. Przybylski, Bydgoszcz, ulica Mostowa nr. 6 Telefon 2156

W sprawie nadzoru sądowego nad majątkiem Leona Bagnuckiego ze Zblewa przedłuża dłużnikowi Leonowi Bagnuckiemu, termin procenta wypłat o dalsze 3 miesiące, to jest do 28 lutego 1929 r. Starogard, dnia 24 listopada 1928 r. (32749) SĄD POWIATOWY.

HALLO! KABARET „MAXIM“ HALLO!

W czwartek, 29 listopada

Wielki Benefis
zespołu artystycznego

Wesoła rewja

Dziś „Maxim“ szaleje!

Początek o godzinie 16-tej. (32721)

Kalendarze reklamowe

bloki duże, małe, ścianki, kalendarze notesowe, terminowe, pocztówki świąteczne i noworoczne.

Najtańsze źródło zakupu 32722

„POLWID”, Bydgoszcz, 20 stycznia 11

Obwieszczenie.

W czwartek, dnia 6 grudnia br. odbędzie się w Brodnicy jarmark na

bydło i konie

Magistrat

(—) Jerzykiewicz, b. armistrz.

32747

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 1 XII 28 r. o godz. 10 przed południem s. rzędać się będzie przy Nowym Rynku 1, wejście 3, najwięcej dającemu za natchmiastową zapłatę następujące przedmioty:

forteplan orzechowy, kredens, szafonierkę, wagę decymalną, krzesła, lustra, 6 wirówek do mleka, 2 maszyny do pisania, 3 maszyny do szycia szewskie, większą ilość kapeluszy i pończoch damskich, oraz czapek i skarpetek męskich i wiele innych drobnych rzeczy.

Powyzsze przedmioty można obejrzeć godzinę przed wyliczają. 32730

Bydgoszcz, dnia 29 listopada 1928 r.

MAGISTRAT
Oddział Egzekucyjny w Bydgoszczy.



FABRYKACJA CZAPEK

wojakowych, urzędniczych, szkolnych i dla łowców.

W. Świński, Niedźwiedzia 4

28658) Wywózka pozamiejscowa.

Zakłady Impragnacyjne S. A. w Sołcu Kujawskim przyjmują

Książkowego

obeznane z obliczeniami socjalnymi. Zgłoszenia tylko pisemne z polaniem referencji i warunków przyjmują się do 5 grudnia 1928 roku. Osobisty zgłoszeń nie przyjmuje się. 32744

2 PRZEDSTAWICIELI

do sprzedaży odkurzaczy i froterek w Bydgoszczy i na prowincji na stałą pensję i prowizję poszukujemy.

Electriclux, Plac Teatralny 3

Przeczytaj! Napisz!
Otrzymasz bezpłatnie

wielki ilustrowany cennik zawierający wiele niezbędnych przedmiotów w każdym domu, jak to: radio (aparaty i sprzęt), gramofony, palefony, płyty, maszyny do szycia, rowery, plenery, zegarki, biżuteria itp., które sprzedajemy na obszarze całej Rzeczypospolitej drogą korespondencyjną na warunkach niezwykle dogodnych. (32746)

Dom Towarowy M. O. OŃ, Warszawa, Zielna 11
Telefon 121-66.

Woźnego

obznajmionego z centralnym ogrzewaniem, ogrodnictwem i umiającego pisać i czytać poszukujemy 32750

Bank Ludowy w Janówcu.

Pomocnik

fryzjerski potrzebny zaraz. 32748

Arciszewski
Nowemiasto Pomorze.

Tomacz

poszukiwany dla kosztorysów budowlanych z oryginalnego niemieckiego tekstu rzeczowo na polski. Ładny charakter piśma. Oferty do eksped. ogłoszeń Holtzendorff, ul. Pomorska 5. 32390

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 10% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobnie ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

Okrełkowanie
dziurkowanie maszynowe wykonuje Pracownia bielizny, Jagiellońska 7. 32081

Józef Metelski
Bydgoszcz, Długa 50, poleca po cenach niskich pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty, chusteczki, wstążki, koronki, trykoty oraz galanterję i wyroby skórzane. (32732)

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
4 morgi na sprzedaż. — Bydgoszcz, Ujejskiego 30. 32654

Bardzo pilnie!
Majątek (od Niemca) 235 mórg, pszenno-buraczanej ziemi, pow. Toruń, od miasta 12 km, martwy inwentarz nadkompletny żywy 10 koni, 21 sztuk bydła, 20 świń, całkowite zapasy zboża, cena 125 tys. zł wpiata 75 tys. zł. Oprócz podanego wielki wybór majątków ziemskich, każdej wielkości, młynów, fabryk, domów, dobrze się rentujących, oraz wil, poleca na bardzo dogodnych warunkach Agentura Dóbr „Polonia“ Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (18266)

Zamiana.
Ładne 60 morgowe gospodarstwo rentowe pod Bydgoszczą zamienię na dom dochodowy w Bydgoszczy. Nabywca musi być rolnikiem. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Zamiana”. 18210

Dom
z składem rzeźnickim, urządzeniem, w dobrym położeniu, 30 tys. zł. sprzeda Nowakowski, Dworcowa 69, tel. 850. (18236)

Rzeźnictwo
w ruchliwym miasteczku z mieszkaniem z powodu zmiany przedsiębiorstwa na sprzedaż. Antoni Hoppe Szamocin. (18229)

130 mórg
kujawskiej ziemi, 5 koni, 16 bydła, cena 100 tys. zł. Pryl, ul. Dworcowa 34. 32184

Skład
papieru i galanterji wł. z mieszkaniem sprzedam za 7 i pół tys. zł. Miasto powiatowe, gdzie wyższe uczelnie. Of. pod „Skład” do Dzien. Bydg. (32660)

Restauracja
sprzedam natychmiast z salą taneczną, w centrum miasta z powodu choroby. Wiadomość Toruń, ulica Katarzyny 7. (32659)

Kolonjalka
dobrze się procentująca tania dzierżawa, 2 pokoje i kuchnia zaraz wolne z powodu wyjazdu tanio na sprzedaż, z towarem. Gdzie wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (18217)

Młyn
parowy 180 ctr. przemianu, okazyjnie 80.000 zł, wpłaty 40.000 zł zaraz sprzeda „Ostoja” Dworcowa 59. (18262)

Młyn wodny
nowe urządzenie, stała woda, przemiał 100 ctr. do tego 190 mórg buraczan. ziemi zabudowania nowe, dom 6 pokoi, śliczny duży ogród owocowy, inwentarz kompletne bardzo dobre, prywatny bez długu, cena 240.000 zł sprzeda zaraz: Bydgoskie biuro pośrednicze, Dworcowa 50. Pozatem kolosalny wybór różnych majątków ziemskich i miejskich, (32775)

Skład
kolonialny 3 pokojowe mieszkanie z towarem 3500 zł, sprzeda „Ostoja” Dworcowa 59. (18263)

Kolonjalkę (32708)
dobrze zaprowadzona można korzystnie nabyć. Adres wskaże Dz. Bydg.

Dobra
lokata kapitałów domy przy wpłacie 20—70.000 zł na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, Śniadeckich nr. 33, narożnik Dworcowej. (32736)

Skład
mydła, perfum, galanterji, dobrze prosperujący, w Grudziądzu, z powodu wyjazdu na sprzedaż. Zgłosz. Szulc, Grudziądz, ul. Radzyńska 3. (32755)

Na sprzedaż
wóz rzeźnicki do bydła, wóz na resorach, 2 robotne wozy, 2 wózki ręczne i broną. Kitowski, Stroma 54. (32645)

Tanie drzewo.
Suche wałki sosnowe 12 do 20 cm. grb., 60—120 dlg 1,35 zł cent. Szozapy 1 kl. 16 zł, II kl. 13 zł metr, przy zamówieniu wag. nadesłać 100 zł, reszta na zaliczkę wysyła J. Swinka, Oborniki. (32686)

Różne
rzeczy i meble na sprzedaż. Kościuszki 9. (32669)

Okazyjnie
tanio auta ciężarowe Dürkopp 5,5 tonn NSU 3 tonn sprzedam. Gdynia, 10 Lutego, Tęcza dom Radtke. 32671

Drzewo olszowe
użytkowe 50—80 metrów kub. jako i wałki do drewniaków mam na sprzedaż. Zgł. do Dz. Bydg. pod „B. 2000”. 32364

Okazyjnie
sprzedam smoking na jedwabiu bardzo tanio. Sienkiewicza 11, u krawca, 18247

Sprzeżam
tanio konia, rower, stół i łóżko. Dr. Em. Warmińskiego 3 w podwórzu. 18256

Rower
męski z wolnym biegiem sprzedam tanio. Gdańska nr. 58. 18251

Marchew
czerwona (Duker Natase) odda Brunk, Lisioogon, Łochowo. 32712

Na sprzedaż
bufet i kredens, solidne wykonanie. Ul. Chwytwo 8, w podwórzu, Lipiński. (32705)

Jeleń
roczny oswojony na sprzedaż. Kujawska 52. 32716

KUPNA

Poszukuje
oddzielny dom, 10 pokoi lub 4 pokojowe mieszkanie z kuchnią i łazienką dzielnicą obojętną. Zgł. Aleje Mickiewicza 2-3, Biuro Budowy, inżynier A. S. (18225)

Gnój
od krów i koni kupuje G. Habermann, Unji lubelskiej 9/11. (32713)

Zakład
fryzjerski kupię lub wydzierżawię okolica obojętna. Zgłoszenia Reklama Polska, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 6, pod „5128”. (32703)

Poszukuje
się domu z piekarnią celem kupna lub dobrą dzierżawę. Zgł. H. Malysek, Pakość, Barcińska 6. 32739

LEKCJE

Matematyki
lekcji udzielam. Zakres gimnazjalny. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Matematyka”. (18242)

Uczennice
na lekcje robót ręcznych haftu i kroju przyjmuje. Łokietka 5, II p. prawo. 18244

Pianino
wolne do ćwiczeń. Chrobrego 13, I ptr., I wejście. 18170

POSADY WOLNE

Przedstawiciela
na wyroby czekoladowe i cukrowe na miasto Bydgoszcz poszukujemy zaraz. Znajomość klienteli utęjszej konieczność. Of. pod „Dobry sprzedawca” do filji Dziennika Bydg. Dworcowa 2. (18223)

Książkowy
uzyska natychmiast posadę dobrze płatną, wzamian za wypożyczenie 1500—2000 zł na krótki okres czasu. Dobry proc. i zabezpieczenie zagwarantowane. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Posada”. 32695

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuję Bocianowo 24. 32725

Poszukuje
zaraz samotnego szwajcara z dobrymi świadectwami. Juhnke, Kurpiszewo, poczta Serock pow. Świecie. 32706

Kasjerka
wymowna z kaucją potrzebna zaraz. Zgłosz. z życiorysem, wymagana pensją, pod „Bydgoszcz” do filji Dzien. Bydg. ul. Dworcowa 2. (18254)

Pielęgniarka
od 6—10 wieców potrzebna. Gdzie wskaże Dzien. Bydg. (18226)

Pomocnik
dzielny ekspedjent z dobrymi referencjami, również językiem niemieckim, potrzebny na miesiąc grudzień do składu kolonialnego. Zgł. osobiste przyjmuje A. Tucholski, Inowrocław, Król. Jadwigi nr. 39. (32737)

Potrzebna
zaraz na majątek inteligentna zarządczyni domu, która zajęłaby się kuchnią, prasowaniem i szyciem bielizny, hodowlą drobiu oraz gospodarstwem podwózkowym. Zgłoszenia osobiste i piśmienne wraz z referencjami przyjmuje 1., 2., 9. XII. br. E. Wybrański, Bydgoszcz, ul. Wileńska 9 II piętro. (18232)

Fryzjerka
oraz fryzjer damsko-męski i męski mogą się zaraz lub później zgłosić Jan Budzisz, Puck, ulica Gdańska 27. (32647)

Prasowaczka
dobra, do domu prywatnego potrzebna. Zgłaszać się Gdańska 42, I p. pr. 18245

Fryzjerka
może się zgłosić zaraz. Błaszyk, Dworcowa 18d. 18162

Panna
potrzebna do składu kolonialnego. Kaucja tysiąc. Dąbrowska, Kujawska 19. (32699)

Dziewczyna
z doremni świadectwami do kuchni i wszelkiej pracy domowej potrzebna od 1 grudnia 1928 r. do restauracji. Artura Grottera 1. (32655)

Potrzebna
dziewczyna do prac domowych. Promenada 4, Siender. (32.46)

Służąca
bardzo czystą skromną i uczciwą przyjmę. Zgłosz. ul. Kościuszki 52. (18246)

Potrzebna
zaraz służąca z gotowaniem i praniem na pół dnia. Zgłaszać się ul. 3 Maja 15, II ptr. lewo. 18224

Potrzebna
natychmiast lub od 10. 12. 28. inteligentna, przystojna, wysokiego wzrostu panią jako bufetową. Zgł. przyjmuje tylko załączeniem fotografii lub przedstawienia się osobiście. Restauracja i winiarnia W. Pocięznicki, Chełmnc, ul. 22 stycznia 20 32741

Służąca
znająca kuchnię może się zgłosić. Warszawska 21, parter lewo. (18234)

Młode
dziewczyna dla prac domowych potrzebne. Ludwik, Św. Florjana 6, I. (18223)

Przyjmę
dziewczę 13—15 lat do posług. Pomorska 42, mieszkanie 25. (18255)

Potrzebna
służąca do kuchni i panią do dzieci. Zgłoszenia Jackowskiego 32, II. piętro prawo. (32709)

Uczciwa
i silna służąca ze wsi do wszelkich prac potrzebna od 1 grudnia. Promenada 29. (32633)

Kobiety
do ogrodu potrzebne. Kujawska 52. (32717)

Poszukuje
zaraz kucharki która już w restauracji gotowała. Restauracja Żródełko, Nakło. 32743

Uczennice
poszukuje krawcowa. Kujawska 96, parter lewo, 2 drzwi. 32740

Dziewczyna
umiejąca gotować może się zgłosić zaraz. 20. Stycznia 25, parter prawo. (32718)

POSADY POSZUKUJĄ

B. nauczyciel.
27 lat stary, żonaty, poś. świad. 7 kl. gimn. niem. oraz świad. egz. humanist. i pedag. szuka posady jako naucz. dom, sekretarz lub tłumacz. 7 lat w zawodzie. Łask zgłosz. do Dz. Bydg. pod „B. nauczyciel”. (32666)

Nauczycielka
z pozwoleniem rządowym poszukuje posady naucz. wychowawczyni od 1. 12. Of. z podaniem warunków do filji Dz. Bydg. Grudziądz pod „Marja”. (32756)

Czeladnik
młynarski obeznan z nowoczesnymi maszynami i motorami poszukuje posady samodzielnej z kaucją 1000 zł. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Młynarz”. 32701

Starsza
dziewczyna która umie dobrze gotować, i zna gospodarstwo domowe, poszukuje posady zaraz lub od 1 grudnia. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „330”. (32699)

Osoba
lat 28 z dobrego domu poszukuje zajęcia do dzieci lub jakiegokolwiek inne za małym wynagrodzeniem. Oferty pod „3000” do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (18220)

Stenotypista
młody, który stenografuje biegle, poszukuje stosownej posady w biurze, zaraz lub później. Świadectwa i referencje bardzo dobre. Wymagania skromne. Łaskawe oferty upr. się pod R. Janowski Gniezno, Mieczysława 23. 32740

Młoda
fryzjerka poszukuje posady Adr. wskaże Dzien. Bydg. (18264)

Osoba
inteligentna jest bez wyjątku, prosi o posadę nauczyciela. Of. do Dzien. Bydg. pod „Inteligentny”. (32680)

Szukam
posady do wszelkiej pracy domowej, mam doświadczenia, zaraz lub od 1. 12. Of. do Dz. Bydg. pod „Domowa”. 3267

Szofer
z 1-no roczną praktyką poszukuje posady zarabiając dobre świadcze w Oferty do filji Dz. Bydg. Toruń pod „Szofer”. (327

Szofer
kawaler. z praktyką i kaucją do 2000 zł poszukuje posady. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. pod „Szofer”. (18219)

Poszukuję
portierstwa w zamianę mieszkania. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. 18248

Dziewczyna
samodzielną, uczciwą, spokojną, umiejącą gotować, poszukuje posady. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Dziewczyna”. (18268)

2—3000 złotych
kaucji dam, przyjmując odpowiednią posadę w biurze lub w przemyśle gwarantuję kaucją. Of. pod „Kaucja” do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (32670)

Poszukuje
posady jako bufetowa zarazem do obsługi gości. Of. do Agencji Dzien. Bydg. Chełmno, Kiosk. 32742

Samotna
wdowa poszukuje portierstwa. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Wdowa”. 18231

Osoba
inteligentna, z dobrego domu, w wieku 30 lat, poszukuje posady od 1. 12. 1929 r. jako zarządzająca domem do towarzyszywa lub gosp. t. p., zna gospodarstwo domowe, haft, szycie i prasowanie itd. Łaskawe oferty upraszam do filji „Dzien. Bydg.” w Toruniu pod „Nr. 555”. (32752)

DZIERZAWY

Młyn
w dobrej okolicy, wyremontowany, stale w biegu z światłem elektr. z powodu wyjazdu wydzierżawie zaraz, do objęcia potrzeba większej gotówki. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Motorowy”. (32663)

Dzierżawy
składu z mieszkaniem lub małego domku w mieście lub na wsi z ogrodem albo kilkoma mórgami roli poszukuje. Of. z ceną do Dz. Bydg. pod „Dzierżawa”. (32663)

MIESZKANIA

3 pokojowe
mieszkanie poszukuje się zaraz wprost od gospodarza. Zwrot remontu zwraca się i czynsz za 1 rok zgóry. Zgłoszenia „Bobo”, Fabryka Zabawek, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 29. (32707)

Oddam
mieszkanie 2 pokoje i kuchnię z meblami. Czynsz podług umowy. Adres wskaże filja Dziennika. (18222)

Mieszkanie
2 pokojowe z rocznym czynszem od gospodarza i inne wskaże „Norma”, Gdańska 24. (32710)

Poszukuje
2—3 pokój. mieszkanie z kuchnią. Płacę czynsz na dłuższy czas zgóry. Couder, Grudziądz, ul. Pietruszkowa 3. (32754)

Mieszkania
1 i 2 pokojowe od gospodarza z rocznym czynszem niedrogo odnajmie „Ostoja” Dworcowa 59. 18261

POKOJE

Pokój
umeblowany dla 2 panów. Długa 16, I piętro, II s. w w sieni. (32695)

Stancja
dla uczennicy. Świętońska 13, ptr lewo. 18239

Pokój
umebl. do wynajęcia. Ul. Chocimska 3, part., Brunse. (18235)

Pokój
bez pościeli do wynajęcia dla 2 uczy z utrzymaniem Adres wskaże Dz. Bydg. 32675

Pokój
do wynajęcia. Długosza 6, II ptr. prawo. (32668)

Pokój
czysty słoneczny z dobrem utrzymaniem dla panią lub uczennicy do wynajęcia, mies. 90 zł, na miejscu radjo. Bochańska, Nakielska 10 a. (32449)

Pokoju
próżnego lub częściowo umeblowanego poszukuje młode małżeństwo. Zgł. pod „Zaraz M” do filji Dz. Bydg. (18241)

Pokój
umeblowany z centralnem ogrzewaniem i elektrycznym światłem do wynajęcia. Marciniak, Św. Trójcy 10. (32719)

Pokój
umebl. do wynajęcia. Śniadeckich 40 p. pr. 18260

Pokój
umeblowany dla 2 panów do wynajęcia. Długa 34, II. ptr. prawo. (32720)

Pokój
umebl. do wynajęcia. — Chwytwo 16, III ptr. I. (32687)

Pokój
dobrze umebl. do wynajęcia. Św. Trójcy 12, parter prawo. (32684)

2 pokoje
próżne z urządzeniem kuchni od 1. 12. do wynajęcia. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2 (18252)

Pokój
umebl. do wynajęcia. Mazowiecka 10, II. piętro lewo. (31726)

Pokój
umebl. bez pościeli do wynajęcia. Jagiellońska 12 III ptr. prawo. (18250)

Pana
na stancję przyjmę. Tomczak, Jasna 22. 32729

Pokój
umebl. do wynajęcia. Dworcowa 19, III ptr. wprost. 18253

Pokój
dla lepszego pana. 3 Maja 9, I ptr. lewo. (18249)

Pokój
umebl. dla 2 pań lub małżeństwa wynajmę. Gamma 7, II ptr. lewo. (18287)

Pokój
umebl. z osobnym wejściem tylko dla inteligentnego pana do wynajęcia. Dworcowa 82, parter lew. 18267

Pokoje
poleca „Norma”, Gdańska nr. 24. (32711)

Pokój
umebl. dla pana. Grajkowski, Warszawska 14. 18227

Pokoju
wspólny z użytkowaniem kuchni, Senatorska 39. 18265

Pokój
umebl. poszukuje urzędnik kawaler możliwie z niekrepującym wejściem od 1. 12. br. Świeższe zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Inteligentny”. 18259

Wdowiec
bezdzienny. w średnim wieku poszukuje stałą u wdowy lub rozwódce celem wspólnego życia. Of. do Dzien. Bydg. pod „Wdowiec”. (32738)

MATRYMONIALNE

Życzenie gwiazdkowe
Znużony samotnym ciem, pragnę bardzo poznać sympatyczną, młodą towarzyszkę życia. W czę lat 33, katolik, 10 piec na stałej posadzie Panny do lat 30, zechciał się zgłosić z dołączeniem fotografii z całym zastrzeżeniem pod „Przeznaczenie 1929” do Dziennika Bydg. Wszelka dyskrecja zapewniona. (32738)

RÓŻNE

Gwiazdkowy
towar, kto odda do sklepu w komis. Gwarantuję zapewniona. Zgłosz. pod „Bydgoszcz” do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (18238)

1000 zł.
poszukuje celem wykonania rząd. dostawy. Dobre procent. Pieniądze pewne. Of. do Dz. Bydg. pod „Dobry procent”. 32731

Wypożyczę
3—5 tys. zł za oddaniem zaraz lub od 1 stycznia 2—3 pokojowe mieszkanie. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod nr. 204. 18221

Który
starszy, samotny zamężniejszy pan dopomóż 26 letniej szatynce poważnego i miłego usposobienia do usamodzielnienia się w pewnym rozporządzeniu już przedsiębiorstwie. Zapewniam dogodną przyjaźń i wdzięczność. Of. proszę pod „Zorza 26” do Dz. Bydg. 32727

Kto
z szlachetnych pań lub panów pożyczyc 250—300 zł na 6 mies. do interesu dam dobry procent. Of. pod „Interes” do Dzien. Bydg. 32674

Pani
tylko samotnej (wiek objęty), której zależałoby na utrzymaniu stosunku przyjaźielskiego i zarazem handlowego z przystojnym i sympatycznym przemysłowcem, któremu jednocześnie mogłaby dopomóc (baż w charakterze spólniczki) do uruchomienia pewnej nadzwyczaj korzystnej fabrykacji przy czym egzystencja i gwarancja zapewniona — upraszam o łaskawą wyrozumiającą wiadomość i jeżeli to możliwe z fotografią (lecz nie konieczną) zwrotną pod honorem pod „Interes i towarzysztwo” do Dz. Bydg. (32696)

Więk
przybłąkał się, odebrać Jagiellońska 36 w podwórzu na prawo. 32649

Bimbo o
Przyjadę w poniedziałek. 18243

K. P. W.
Za szczęśliwe rozwiązanie nieporozumienia serdecznie dziękuję. Pozdrawiam mile. Ad. (32733)

Jaja
tańsze są do dalszej sprzedaży mendel 3,00 zł. detalnie 3,25 zł. Pierwszy specjalny interes Pomorska 7. Tel. 926. Zał. 1912. 32514

POLECENIA

6 fotografii... 18200

Kanapy leżanki... 22625

Meble

Wielkiego rodzaju, solidnego wykonania... 6230

Abszury... 32420

Pracznia... 18200

SPRZEDAŻE

Mam... 32551

Gościniec... 18290

Największy... 18036

Na sprzedaż... 32627

2 domy... 32644

Dom... 32643

Skład... 32368

Bacznosci... 18240

Interes... 18048

Skład... 18195

Piekarnia... 32537

Fryzjerski... 32203

Sprzedam... 32617

Bufet... 32577

Samochód... 31931

Samochód... 18151

Samochód... 18150

Fisharmonjum... 18129

Radjo... 32636

3 lampkowy... 32700

Za 200 zł... 18163

Rower... 32548

Rower męski... 32632

Rower... 32638

Sprzedam... 32332

Sprzedam... 82451

Swietojanek... 32651

Korzystnie... 18218

KUPNA

Heblarnia... 32596

Kupię... 18240

Do hurtowni... 31901

Majstra... 33432

Poszukuję... 32536

Osoba... 32650

Krawiec... 18203

Fryzjerka... 32545

Dzielną... 32320

DZIERŻAWY

Dzierżawy... 30454

Poszukuje... 32457

Gospodyni... 32677

MIESZKANIA

2-4 pokoje... 18175

Mieszkania... 32574

Poszukuję... 18145

POKOJE

Pokój... 32546

Pokój... 32585

Pokoje... 33303

Pokoju... 18215

Pokój... 18212

Pokój... 32694

Pokój... 18213

Pokój... 32637

Pokój... 32631

Stojownika... 32653

RÓŻNE

Français... 32407

10000 złotych... 32407

Chłopiec... 18207

Bezinteresownie... 30454

Wypętyczam... 18130

Na szosie... 18149

Która... 1805

Wspólnika... 32541

Zgubiona... 18125

3-7000 zł... 18204

Unieważniam... 32525

Zgubiono... 18211

B. W... 18214

Dla pana J. L... 32692

Za... 32391

MATRYMONIALNE

Kawaler... 32555

Urządnik... 32555

PP. Kupcom i Przemysłowcom... cztery wydania niedzielne „Dziennika Bydgoskiego”

POSADY WOLNE

Agentów... 32630

Poważna... 18216

Bufetowy... 32642

Bufetowy... 32558

Posadę... 32511

Duet... 32639

Pomocnika... 32679

Starszego... 32673

Fryzjerka... 32559

Pomocnik... 32673

Stenotypistka... 32504

Uczennica... 32578

Ucznia... 32678

Służąca... 18203

Służąca... 32637

Uczniwa... 32672

POSADY POSZUKUJA

Poszukuję... 18036

Panienska... 32471

Chłopiec... 18207

W środę 28 bm. o godz. 11²⁵ przedpołudniem zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, nasz kochany i troskliwy ojciec, teść, brat, wujek i dziadek

s. p.

Wincenty Krasicki

przeżywszy lat 62, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Nakło, Detroit (Ameryka), Czerwińsk, w listopadzie 1928 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 1. XII. br. o godz. 10-ej wprowadzenie do kościoła Msza św. poczem nastąpi eksportacja. 32757

TAPETY

POMORSKA 8. (17250)

„Wygoda”

Zakład krawiecki przy ul. Gdańskiej 148 wykonuje wszelkie garnitury na miarę. Dla urzędników dogodnie warunki. Stale wielki wybór w materiałach na składzie. 18233

Obelge rzucona na panie Zofię Dobrowolską, zamieszkałą w Szeszuckich z **Zalotem** **Coliam.** 32429

Tekla Zielińska
Szeszutki powiat Bydgoszcz.
Za zgodność Gierszewski, sędzia polubowy.



Tanio i na raty

Ubrania męskie
Płaszczki damskie i męskie
Suknie, ubranka, płaszczki

Lucjan Szulc
Bydgoszcz Jana Kazimierza 2

Każdy wtorek i czwartek od godziny 4-tej po poł.

świeże kiszki

z kaszy, z bułek, sałcesoniki i wątroby anki
A Chwiałkowski, mistrz rzeźniczy ul. Dworcowa 81.
Telefon nr. 1565. (27132)

Poszukuję poważne zastępstwo pokupnego artykułu na prowincję.

Własny samochód do dyspozycji.

Laskawe zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „A. G. 25” 23720

Przyszłość Gdyni

wykorzysta, kto zwróci się o kupno placu, domu przedsiębiorstw, sklepu, fabryki, drzewa i materiałów budowlanych do firmy (32661)

„TRANSIT”. Gdynia, ul. 10 Lutego, willa Ella

Poszukujemy dzielnego, doświadczonego.

MAJSTRA CEGLARSKIEGO

od dnia 1 stycznia 1929 r. Piśmienne zgłoszenia prosimy skierować pod:

CERAMICZNE ZAKŁADY BYDGOSZCZ
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Bydgoszcz, ulica Jagiellońska nr. 17
32612

Ogłoszenie sprzedaży drewna.

Państwowe Nadleśnictwo Jachcice

sprzeda najwięcej dającym dnia 6 grudnia 1928 r. przed południem o godz. 9-tej w lokalu p. Ziółkowskiego, w Smukale, pow. Bydgoszcz, za gotówkę

200 m³ drewna budowlanego oraz około 300 mp. drewna opałowego

z wszystkich leśnictw Nadleśnictwa Jachcice. Handlarze drzewni oraz przedsiębiorstwa drzewne są od licytacji wykluczeni. Blizszych wyjaśnień w sprawie wystawionego na sprzedaż drewna udziela na życzenie ustnie odnośni pp. leśniczowie. Warunki sprzedaży ogłosi się przed licytacją. (32714)

Nadleśniczy Państwowy.

Baczność!

Baczność!

Reperację samochodów

przeprowadza starannie i szybko po cenach korzystnych
Warsztat reparaacyjny samochodów i światła elektr.
Heinz Bohne, Bydgoszcz, Grudziądzka 4

Telefon nr. 2034.

(32486)



Rabat gwiazdkowy
10%
5%

która ma najlepiej sortowane działy

Bielizny damskiej - pończoch, trykotów i chusteczek do nosa

Bielizny pościelowej - pierzyn i poduszek

Bielizny stołowej - ręczników i ścierek

Kołder wataowanych i puchowych

Kompletnych wypraw ślubnych i nemoślących

Materiałów bieliznianych (32702)

Okazja!

(32560)

Maszyna parowa leżąca, 6/7 PS. w bardzo dobrym stanie za gotówkę **zł 1250**, kocioł stojący kompletny. 8 atm. (Sielerohre), ca. 4 kw. ogrz. bud. w r. 1924 używany 1^{1/2} roku, za gotówkę **zł 1800.-**, **śrutownik tarczowy** kombinowany z wałami do gniecenia na zapęd pasowy, w dobrym stanie, śrut. godz. do 15 ctr. za gotówkę **zł 850.-**, **2 śrutowniki kamienne** używane, średn. kamieni 75 cm na sitę i maneł **zł 600.-**, średnica kamieni 60 cm na sitę i maneł **zł 300.-**.

Mleczarnia parowa Tarnowo — Leśniewicz poczta Rogozno Wlkp., stacja kol. Sokołowo Bud. yńska

Nowoczesnej konstrukcji

GRAMOFONY

w największym wyborze w firmie

„Musica” Dworcowa 90

(przy ulica Gamma)

(32 689)

Własna wytwórnia - Ceny bezkonkurencyjne

PIANINA

najlepszego gatunku

za cenę zł. 2.200.— do 3.000.—

na odpłatę do 13 miesięcy przy niskiej wpłacie - dostarcza

B. SOMMERFELD



Bydgoszcz, ulica Sniadeckich 56

Największa fabryka pianin w Polsce, 150 ludzi

Rok zał. 1905

Tel. 883 i 458

16758

Przyjdź osobiście

albo nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby. Zakomunikuj i ja, rok i miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższe, rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania, jak również horoskop słynnego medium M. de Bivigny bezinteresownie. Leczą na pokrycie kosztów ogłoszeń, wydań pocztowych i kancelaryjnych załączyc **zł 2.-** (można w znaczkach pocztowych). Osobiście przyjmuje 12. 7. Protokół, odczyty, podziękowania najwyższych osób stołicy. **Warszawa, Psycho-Grafolog Szylker - Szkolnik, Redaktor „Swit”, Nowowiejska nr. 32 m. 6.** (30563)

Nafte

w najlepszym gatunku w cenie groszy 55 za litr oddaje (32489)

Jan Kapczyński

Toruń

ul. Szczytna 13 i Szeroka 13

dalej polecam po cenach niższych

mydła

**proszki
szczotki
świece
sody**

i wszelkie artykuły do domowego użytku.

**Dziś w czwartek
wieczerek familiiny**

na który uprzejmie zaprasza 32697

W. Fiołka

Restauracja „Ognisko” Jagiellońska 71.

Panowie podróżujący

odwiedzający majątki ziemskie

do sprzedaży traktorów rolniczych

poszukiwani na prowizję.

Oferty wraz z podaniem posiadanego środka lokomocji, wykształcenia, dotychczasowego zajęcia, firmy dla której podróżują, składać do **Reklamy Polskiej, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 6 pod „3341”.** (32753)

Nagrodę zł 500

wypłacimy za wykrycie kradzieży popełnionej w nocy z 28 na 29 bm. oraz przyczynienie się do całkowitego lub częściowego zwrotu skradzionych sukien i swetrów

„Czesanka”

Plac Wolności nr. 1.

32738

Pa. węgiel górnośląski brykiety

**koks hutniczy
drzewo opałowe**

dostarczają w każdej ilości po najtańszych cenach franko dom

BRACIA SCHLIEPER

fabryka papy dachowej

Telefon 306 Gdańska 99 Telefon 36

31608



Urbin

z dogodnym otwieraczem
Obrazki serjowe bezpłatnie!

